

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejsc 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 złr. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 złr. 90 ct. miesięcznie.

"Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ówierooczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

"Tygodnik Ilustrowany" dla prenumeratorów *Gazety Lwowskiej* kosztuje we Lwowie rocznie 10 zł., półrocznie 5 zł., kwartalnie 2 zł. 50 ct., miesięcznie 84 ct. Na prowincyi: rocznie 12 zł. 60 ct., półrocznie 6 zł. 30 ct., kwartalnie 3 zł. 15 ct., miesięcznie 1 zł. 5 ct.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austrii i Niemczech wszystkie agencye anonów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Boulevard Raspail, Nr. 105 bis.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską” wynosi półrocznie (od 1 lipca do końca grudnia) w miejscu 6 zł., pocztą 8 zł.; ówieroocznie (od 1 lipca do końca września) w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; miesięcznie od 1 do końca każdego miesiąca w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct.

Prenumeratorowie półroczni (którzy prenumerują od 1 lipca do końca grudnia), otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, bezpłatnie; ówierooczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. *Przewodnik*, prenumerowany osobno kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł. ówieroocznie 1 zł.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Prenumeratorowie *Gazety Lwowskiej* mogą otrzymywać od 1 stycznia 1892 r. warszawski „Tygodnik Ilustrowany”, po następującej cenie:

We Lwowie:	półrocznie	5	„	
	kwartalnie	2	„	50 ct.
	miesięcznie		„	84 „
Na prowincyi:	półrocznie	6	„	30 „
	kwartalnie	3	„	15 „
	miesięcznie	1	„	5 „

Stan obecny Sceny Lwowskiej.

(Sprawozdanie komitetu artystycznego dla nadzoru sceny polskiej we Lwowie, za sezon jesienno-zimowy 1891/1892.)

(Dokończenie.)

4) W ścisłym związku z polepszeniem reżyseryi pozostaje jeszcze inna sprawa, o której mimochodem wspomnieć tu wypada. Ażeby ułatwić kierownictwu artystycznemu chętności w części, jego zadanie, uczynić możliwym przygotowanie nowych sztuk na główny sezon i wywieszenie personalu za pomocą częstych prób, należy dążyć do tego, żeby właśnie w czasie, kiedy najspokojniejsza do tego chwila, t. j. w miesiącach letnich, teatr nie opuszczał, jak to dawniej się zdarzało, stałego swego pobytu i nie tracił czasu na gościnach w innych miastach lub miejscach kąpielowych. Pominąwszy, że przemawia za tem już sama powaga stolicy, liczącej przeszło 120.000 ludności, a nawet latem zapewnionej znaczną liczbą stałych mieszkańców, wymaga tego jeszcze więcej ta okoliczność, że w ciągu całego roku reżyserya i personal teatralny zbyt są zajęte bieżącymi przedstawieniami, aby mogły oddać się należytemu przygotowaniu nowych sztuk i wywieszeniu dawniejszych. Zresztą w tym właśnie celu, dla uwolnienia się od niepotrzebnych wędrowek, wybudowano teatr letni, a sama Dyrekcya uważała dawniej takie wyjazdy za szkodliwe, połączone ze znacznymi stratami materyalnemi. Komitet dodaje przeto do poprzednich swoich żądań tak-

CZEŚĆ URZĘDOWA

C. k. Ministerstwo skarbu zamianowało w służbie utrzymywania ewidencji katastru podatku gruntowego, geometrów ewidencyjnych II klasy: Jana Tobieczyka, Adolfa Skodę i Aleksandra Lacha, geometrami ewidencyjnymi I klasy, w X klasie rangi.

P. Minister rolnictwa zamianował zarządzając lasów i domen Józefa Flechnera, lustratorem lasowym przy Dyrekcji lasów i domen we Lwowie.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 6 lipca.

Wiadomo, że komisya rossyjska, pod przewodnictwem Abazy, której poruczone zbadanie sprawy zniesienia zakazu wywozu zboża za granicę, wahała się długo ze złożeniem swej opinii, albowiem otrzymane przez nią sprawozdania o stanie zasiewów hrzmiwały w ogóle niepomyślnie. Fakt, iż komisya oświadczyła się za zatrzymaniem nadal w mocy zakazu co do wywozu żyta, to jest, najważniejszego artykułu żywności w Rossyi, świadczy, że widoki zbiorów a z niemi dalszego wyżywienia mas ludności wiejskiej, nie przedstawiają się zbyt pomyślnie. Ze strony rządu usiłują wprowadzić w sprawozdaniach, obliczonych głównie na rynki zagraniczne i koła kapitalistów, przedstawiać widoki żniw w świetle różowem; kto wszakże odczytuje uważnie raporty zbożowe dzienników, i ma sposobność informowania się u osób bezstronnych i należyte obzna-

jomionych ze stosunkami miejscowemi, ten musi dojść do wręcz odmiennego przekonania. Wprawdzie widoki zbiorów w guberniach: niżnonowogrodzkiej, kazańskiej i kilku okręgach kaukaskich, są dobre, zaś w najważniejszej części Królestwa Polskiego i guberniach: symbirskiej, włodzimirskiej, wjackiej, smoleńskiej i tambowskiej, wreszcie w okręgach północnego Kaukazu, średnio-dobre, lecz za to urodzaje zupełnie nie dopisały w tych okolicach, które uchodziły dotychczas za spichrze Rossyi, mianowicie w guberniach: bessarabskiej, chersońskiej, kijowskiej, czernichowskiej i w południowych okręgach Kaukazu. Dzisiaj koła kompetentne uważają jako rzecz niezawodną, iż co najmniej w dziesięciu z tych gubernij, które w bilansie zbiorów główną zazwyczaj odgrywają rolę, żniwa wypadną w tym roku jak najgorzej, i że skutkiem tego będzie potrzeba liczyć się znowu z ewentualnością srogiego niedostatku.

Te smutne na przyszłość widoki przedstawiają się w świetle jeszcze groźniejszym niż w ubiegłych miesiącach, a to ze względu na posuwające się z Azyi widmo cholery. *Nowoje Wremia* i inne dzienniki rossyjskie przyznają wprost, że gdyby epidemia dotarła do gubernij, które przez wiele miesięcy były trawione kłeską głodową, należałoby się przygotować na nieobliczone następstwa i na straszne ofiary w ludziach, albowiem ludność ogromnych obszarów wycieńczona niedostatkiem i podpadła fizycznie, nie byłaby absolutnie w stanie oprzeć się zabójczej chorobie. Tak tedy nie wiele jest nadziei, aby w rozwoju ekonomicznym zaratu zaszedł zwrot na lepsze. Poprawa ekonomicznych i zdrowotnych stosunków włościan w Rossyi, wymaga nowych znacznych ofiar pieniężnych, a tym właśnie nie może podobać się finansowa państwa. To też słycała znowu o negocyacyach w Paryżu dla podjęcia większej pożyczki, a nawet mówią o zabiegach, mających na celu ekonomiczne zbliżenie się Rossyi do Niemiec. Jako cenę zaś, za którą radziby w Petersburgu usposobić życzliwiej dla rossyjskich operacyj finanso-

wych kapitał niemiecki, podają obniżenie ceł od węgla i towarów żelaznych, nadsyłanych z sąsiedniego cesarstwa. Są to wszakże tylko pogłoski, którym na razie brak realnej podstawy; o ich urzeczywistnieniu tem mniej można mówić, iż opinia publiczna w Niemczech ciągle patrzy się pesymistycznie na stosunki w Rossyi i po dawnemu wzbrania się wchodzić z nią w interesa pieniężne.

Z c. k. krajowej Rady szkolnej.

C. k. Rada szkolna krajowa uchwaliła na posiedzeniu z dnia 4 lipca b. r.:

1. Wydać instrukcyę, celem wprowadzenia nowego planu nauki realiów w gimnazjum niższem.
2. Zatwierdzić nominacyę ks. Jana Bernackiego rz. kat. duchownym członkiem c. k. Rady szkolnej okręgowej w Tarnowie, oraz wybór Alberta hr. Cetnera z Podkamienia i ks. Konstantego Rzeckowskiego z Leszniowa jako delegatów do Rady szkolnej okręgowej w Brodach.
3. Zorganizować drugą szkołę ludową, jednoklasową w Wileczej Woli, powiatu Kolbuszowa, od 1 września b. r.
4. Zorganizować drugą szkołę 3-klasową żeńską w Bochni od 1 września b. r.
5. Zorganizować osobną szkołę 4-klasową żeńską w Żurawnie od 1 września b. r.
6. Zorganizować szkołę 2-klasową na Bałkach w Świątynie od 1 września b. r.
7. Przekształcić szkołę ludową w Ulanowie, powiat Nisko, na 4-klasową od 1 września b. r.
8. Wyłączyć gminę Antonówka ze związku szkoły w Bratyszowie i zorganizować osobną szkołę ludową w Antonówce.
9. Zamianować: Jana Łeszę, kierującym nauczycielem 4-klasowej szkoły ludowej w Zamarstynowie; Antoniego Dyhdalewicza, kierującym nauczycielem 4-klasowej szkoły ludowej w Winnikach; Władysława

że i to, ażeby cały personal teatralny pozostawał w letnich miesiącach stale we Lwowie, i jest najmocniej przekonany, że czyni to w interesie pomyślniejszego rozwoju sceny, a zarazem stosuje się do życzenia, które od dłuższego czasu żywi znaczna część lwowskiej publiczności.

W powyższem sprawozdaniu z obecnego stanu dramatu i komedyi w teatrze lwowskim, staraliśmy się zwrócić uwagę przede wszystkim na główne i najważniejsze niedostatki sceny, z pominięciem drobniejszych szczegółów, a to właśnie w tym celu, ażeby wskazać potrzebę tych zmian, które na razie są konieczne i winny być jak najprędzej wprowadzone w życie. Z drugiej strony uważamy jednak za rzecz zupełnie słuszną, domagać się na korzyść obecnej Dyrekcji usunięcia niektórych ważnych przeszkód, które utrudniają jej działanie i tamują pomyślny rozwój sceny. Do takich należy opłakany stan budynku teatralnego. Gmach ten znajduje się obecnie w takim zaniedbaniu i opuszczeniu, pod względem wewnętrznego urządzenia sali, porządku, czystości, wentylacyi, stosownego opalania w zimie i t. d., że jako teatr stołeczny jest chyba unikatem w swoim rodzaju. Głównie są też skargi publiczności, która coraz więcej odstręcza się od uczęszczania na przedstawienia, oczywiście ze znaczną stratą finansową dla teatralnego przedsiębiorstwa. Odnowienie i uporządkowanie sali teatralnej i połączone z nią ubikacyj jest zatem konieczne, a komitet, wychodząc ze słusznej zasady, że jeżeli żąda się od sceny ulpszeń i zmian, naodwrot należy jej dać o ile można korzystniejsze warunki rozwoju, udaje się do wys. Wydziału krajowego z usilną prośbą, ażeby w porozumieniu z Reprezentacyą miasta zechciał zająć się tą sprawą i zarządzić to, co

uzna za stosowne, w celu szybkiego zaradzenia złemu.

Opera i operetka.

Stan opery sezonu ubiegłego od początku stycznia 1892 aż do połowy maja przedstawia mniej więcej te same dodatnie i ujemne strony, co w sezonie zesłorocznym. Podobnie jak i wówczas, dyrekcya skieruje usiłowania swoje głównie ku pozyskaniu sił solowych, zaniedbując orkiestrę, chóry i tak zwany ensambel; więcej zwracając uwagi na poszczególne partie lub momenta przedstawień niż na ich całość. Ponieważ Komitet dla nadzoru sceny polskiej we Lwowie zmuszony jest prawie wszystkie swoje zarzuty czynić powtórnie, przeto obecnie, streszcza je w krótkości do następujących punktów:

- 1) Repertuar nie został zasilony dość znaczną ilością dzieł.
- 2) Nowości pojawiły się w marcu a zatem prawie przy końcu sezonu.
- 3) Orkiestra przez większą część sezonu, była niekompletną i tylko niekiedy spełniała swe zadanie w sposób zadawalający.
- 4) Chóry również, tylko w nadzwyczajnych razach przedstawiały się odpowiednio do średnich wymagań artystycznych.
- 5) Solowe siły wzięte w całości, przedstawiały się mniej korzystnie niż w roku zeszłym, prócz bowiem pani Camilowej, pp. Warmutha i Jeromina inni śpiewacy nie zasłużyli sobie stałe na szczególne uznanie. Mezzosopranistki stały nie były. Nadto niektórzy artyści śpiewali zawsze po wadku, wskutek czego brakowało jednolitej całości. Niedostatki te dałyby się wybaczyć, gdyby orkiestra i chóry były lepsze, z tej jednak strony tylko w „Cavallerii” spotykało słuchaczy pewne wynagrodzenie.

6) Reżyserya opery, jak po większej części na naszej scenie, rzadko kiedy była staranną; co najwięcej pierwsze przedstawienia wyróżniały się pod tym względem korzystnie, w dalszym ciągu wszystko zazwyczaj wracało do pierwotnego zaniedbania.

Z pomiędzy dodatnich stron ubiegłego sezonu, podnieść z uznaniem należy, wystawienie głośnej nowości „Cavalleria rusticana” Mascagniego i wznowienie opery Meyerbeera „Robert dyabeł”, jakkolwiek ta ostatnia tylko najmłodszej generacyi naszych miłośników opery nie jest znana. Obie te opery wystawiono starannie, zwłaszcza „Cavallerię”, do której znalazły się znacznie silniejsze i lepiej brzmiące chóry, jako też orkiestra, złożona z czterdziestu przeszło muzyków. Mimo że w „Cavallerii”, obok panny Busi, która rolę Santuzzy wzniosła się znacznie wyżej ponad wszystkie inne swoje partie, i p. Warmutha, nie brakło sił solowych słabszych; efekt ogólny był bardzo dobry, co mogło nareszcie przekonać dyrekcję w czem leży głównie wrazenie opery. Uscenizowanie było ładne, nawet reżyserya była o wiele trojskliwszą niż zwyczajnie. Przemilczeć tylko nie można, że w ciągu kilkunastu przedstawień „Cavallerii”, jak komitet zauważył, stopień artystyczny wykonania zmienił się częściowo. Jedno z tych przedstawień (piąte z rzędu) było bardzo niefortunne, orkiestra grała nieczysto, chóry śpiewały źle. Nie wchodząc w przyczynę takiego zaniedbania, komitet przypisuje winę brakowi dostatecznej sprężystości u władz teatralnych czuwających nad operą.

Występy gościnne i debiuty tegoroczne były w ogólności szczęśliwe. Panie Lenczewska i Borlinetto dały się poznać jako śpiewaczki rutynowane i poważnie traktujące sztukę. Debiuty pani Anny Malinowskiej, nie-

Kaczora, nauczycielem szkoły ludowej w Hatowicach; Andrzeja Zaikę, nauczycielem szkoły ludowej w Spasowie; Adama Panka, nauczycielem szkoły ludowej w Gromniku; Jędrzeja Duliana, nauczycielem szkoły ludowej w Wróblowicach; Eugenię Zajęzkowską, stałą nauczycielką młodszą 2-klasowej szkoły w Piwnicznej; Jadwigę Bachmanównę, nauczycielką szkoły ludowej w Jedruszkowicach; Anielę Stopównę, nauczycielką 4-klasowej szkoły żeńskiej w Żywcu; Jana Szczepanika, nauczycielem szkoły ludowej w Niedwodnej; Jana Krzyżanowskiego w Zarzeczcu; Zofię Grünbergową, nauczycielką w Topolnicy; Cyryla Malickiego i Eugenję Dzikowską w Szerzcu; Maryę Lewińską w Korostowicach; Henryka Jougana w Bołszowcach; Maksymiliana Guńkiewicza w Otafęży; Stanisława Kotowicza w Płuchowie; Szymona Szpilmana w Kalnem; Waleryana Majeranowskiego, młodszym nauczycielem 2-klasowej szkoły ludowej w Pomorzanach; Dymitra Rozdolskiego, młodszym nauczycielem 2-klas. szkoły w Jezierniej; Leona Kiryłowicza, nauczycielem szkoły lud. w Werchobużu; Jana Dominika w Poczapach; Konstan. Gardolińskiego w Białogłowach; Leona Lohse, nauczycielem kierującym 2 klasowej szkoły w Gołogórach; Pawła Barzyka, nauczycielem szkoły ludowej w Różanie; Maryę Kijańską, nauczycielką szkoły ludowej w Łoposzynie; Aleksandra Nahorniaka, nauczycielem szkoły ludowej w Załużu; Emila Wiszomirskiego, w Witwicy; Aleksandra Czaprąńskiego, kierującym nauczycielem i Jana Bojkę nauczycielem 4 klasowej szkoły ludowej w Dolinie; Karola Czernocha, nauczycielem szkoły ludowej w Gierczycach; Michała Kronenberga, nauczycielem 2 klasowej szkoły w Królówce; Antoninę Wiśnickę, młodszą nauczycielką 3 klasowej szkoły ludowej w Wiśniczu Nowym; Andrzeja Wyczesanego, nauczycielem szkoły ludowej w Targowisku; Helenę Witwicką, nauczycielką szkoły ludowej w Żalipiu; Ludwika Capikę, kierującym nauczycielem 2 klasowej szkoły ludowej w Uszwi; Helenę Machnickę, młodszą nauczycielką 4 klasowej szkoły ludowej w Wojniczu; Helenę Kopycińską, młodszą nauczycielką 3 klasowej szkoły ludowej w Czudecu; Franciszka Mroczkę, kierującym nauczycielem 2 klasowej szkoły w Sniatynie; Juliana Liskowicza, stałym kierownikiem 4 klasowej szkoły męskiej w Bolechowie; Annę Grodzką, nauczycielką szkoły ludowej w Zameczku; Izabellę Szwedową, nauczycielką szkoły ludowej w Dworcach; Alojzję Fiałowską, kierującą nauczycielką 4 klasowej szkoły żeńskiej w Stanisławowie; Wandę Zakrzewską, młodszą nauczycielką 2 klasowej szkoły w Rybotyczach; Antoniego Czubatego, nauczycielem szkoły ludowej w Kołokolinie; Hieronima Święcha, kierującym nauczycielem 2 klasowej szkoły w Nowem mieście; Bolesława Deisenberga, nauczycielem szkoły ludowej w Kozodrzy; Bazylego Czapczara, nauczycielem szkoły ludowej w Zelechowie wielkim; Cyryla Romacha w Zagórzku konkolnickim; Jana Lisowskiego, w Stratynie; Michała Balika, w Hubicach; Zofię Switkowską, nauczycielką 4 klasowej szkoły w Borszczowie; Hieronimę Zagajewską, młodszą

nauczycielką 2 klasowej szkoły w Iwankowie; Wincentego Wójcikiewicza, nauczycielem szkoły ludowej w Pstrągowej; Michała Kijowskiego, nauczycielem szkoły ludowej w Pawłosiowie; Jadwigę Radwanównę, nauczycielką szkoły ludowej w Muninie; Gustawa Szajbę, nauczycielem szkoły ludowej w Groblach.

10. Przenieść na własne żądanie Annę Michalikową do 3 klasowej szkoły w Sieniawie i Maryę Jaglarzównę do 4 klasowej szkoły ludowej w Pruchniku.

11. Przenieść Henryka Kisielewskiego z Nowego Sącza do szkoły ludowej w Krośnie.

12. Polecieć do bibliotek szkolnych tudzież do użytku przy nauce dopełniającej w szkołach miejskich: „Pierwszą książkę polską do czytania dla szkół przemysłowych. Wydanie drugie. Lwów 1892. Cena w oprawie 40 ct.“

13. Polecieć do bibliotek szkolnych i na premia dla młodzieży szkół ludowych następujące dzieła:

a) Wydane nakładem komitetu wydawnictwa dzieł ludowych:

1. Zenon Młot: Na miejscu kamień porasta. Lwów 1891.

2. Stanisław Miłkowski: Okrólu chłopków Kazimierzu Wielkim. Lwów 1891.

3. Julian Nowakowski: Dwaj bracia. Lwów 1892.

4. Hieronim Łucyk: Ne szukaj doli za morzamy. Lwów 1891.

5. Adam E. Aniołowski: Na krakowskim zamku. Lwów 1891.

6. Żyćia świętych werchownych apostołów Petra i Pawła. Lwów 1891. Cena 10 kr.

7. K. Falkiewicz: Słowo o połku Iherja. Lwów 1891.

8. Znacznijši ugodnyki bożi, kotrych pamiat obchodyt rusko-katolicka cerkew w misiachiach siczny, lutim i marti. Lwów 1892.

9. Aleksander Janyekij: Sad i jeho płekanje czerez ciłyk rik. Lwów 1891.

10. Dwi powistki. I. Marko z Dobrowljan. II. Na kredyt. Lwów 1892.

b) wydane nakładem księgarni O. Zuckerkandla i syna w Złoczowie:

1. Janina Sedlaczkówna: Dwaj mistrze. Złoczów 1891. Cena w oprawie 25 ct.

2. Franciszek Marzec: Wianuszek złożony z wierszyków dla dzieci. Złoczów 1890. Cena w oprawie 25 ct.

Rada Państwa.

(CXLVII posiedzenie Izby poselskiej.)

+ Wiedeń, 4 lipca. (Korespondencya Gaz. Lw.)

Wiceprezes Chlumecky zagaja posiedzenie o godzinie 10 min. 25.

Izba dość licznie zgromadzona.

Na ławie rządowej wszyscy członkowie gabinetu.

Pos. Plener zabiera głos, a rozwodząc się o znaczeniu i zasługach zmarłego posła Herbsta, wnosi, aby uczcić pamięć je-

go przez ustawienie biustu jego w przedsiwniku parlamentu. Nie chce jednak uchwały od razu, lecz prosi przekazać wniosek komisji budżetowej, aby zdała zeń sprawę. (Oklaski z lewicy.)

Izba uchwała w myśl wniosku.

Przystąpiwszy do porządku dziennego, Izba bierze pod obrady (w dalszym ciągu dyskusji szczegółowej) projekt ustawy o uregulowaniu procederów budowniczych, mianowicie §. 15, który zawiera szereg postanowień przejściowych, głównie co do prawnego stosunku „budowniczych“ do „murarzy“ i „cieśłów“.

Pos. Zucker wnosi długi szereg poprawek w duchu korzystniejszym dla murarzy i cieśłów, niż projektuje komisja; ostatecznie oświadcza, że właściwie cały projekt powinien ustąpić miejscu nowemu, któryby lepiej był zastosowany do potrzeb ludności i interesowanych rzemieślników. (Huczne brawa z całej prawicy.)

Posel Bohaty uważa większą część budowniczych za niezdolnych, żeby ich zszeregować z budowniczymi w myśl ordynacji procederowej. Wnosi, aby opuścić z paragrafu ustęp, dający budowniczym w czasie stadium przejściowego prawo wykonywania samodzielnie pewnych robót rzemieślniczych, do których nie są uzdolnieni, a nadto, wnosi poprawkę, która zamiast decyzyi „władzy politycznej“, kładzie decyzyę „krajowej władzy politycznej“.

Komisarz rządowy, szef sekcji Plapart, broni §. 15-go w brzmieniu komisyjnym, uważając go za najważniejszą pobudkę wniesienia całego projektu, bo chodzi tu o przyznanie „budowniczym“ prawa już praktyką nabytego, a więc prawa nie prywatnego, lecz publicznego.

Posel Fuss polemizuje szeroko przeciw wywodom p. komisarza rządowego.

Dalsza dyskusja toczy się przy pustej prawie sali, a wśród ustawicznego gwaru obecnych, tak, iż mowców żadną miarą do słyszeć nie można, choć wiceprezes często prosi o spokój. Nakoniec przystępuje Izba do głosowania i uchwała 99 głosami (całej prawicy i skrajnej lewicy) przeciw 59 głosom „zjednoczonej lewicy“ wszystkie poprawki Zuckera. Jako tako poszło głosowanie wogóle nad pięcioma pierwszymi ustępami §. 15-go, ale przy ustępie szóstym zaszła scena niebywała. Niewinny ten ustęp brzmi: „Co do reszty terażniejsze prawa procederowe nie będą naruszone“.

Wiceprezes poddaje ten ustęp pod głosowanie i po chwili ogłasza, że jest przyjęty; wśród tego atoli pos. Zucker podaje głosowanie w wątpliwość — wyrażamy się delikatnie — a ząd powstaje szmer w całej Izbie. Nagle następuje grobowa cisza, wśród której pos. Zucker nie publicznie, lecz prywatnie do swoich sąsiadów kończy uwagi o nieprawdziwej enuncyacji wiceprezesa. Na to wiceprezes Chlumecky cofa swoją enuncyacyę, uniewinniając ją tem, że drugi wiceprezes, Kathrein, zasłonił mu widok na salę, i poleca po raz drugi głosować.

W drugim tedy głosowaniu (głosy zliczone) odrzucono ustęp ostatni 99 głosami przeciw 56 głosom.

W dyskusji nad dalszemi paragrafami pos. Piniński wnosi aby wsunąć nowy paragraf, wedle którego pospolite budowle wiejskie mają być wyjęte z pod rygoru ustawy, a w razach wątpliwych orzekać ma krajowa władza polityczna o wyjęciu.

Pos. Rogl (włościanin) popiera ten wniosek, tak samo pos. Czajkowski, jako też pos. Zehetmayr. Jakoż Izba paragraf ten uchwała.

Paragraf ostatni, który mówi, że dla Dalmacyi Rząd wyda osobne postanowienia przejściowe, a który zwalcza pos. Masarczyk, bo tu znowu centralizm w miejsce władzy krajowej ma zyskać prawo, odrzucono 72 głosami przeciw 71 głosom.

Na tem, po uchwaleniu rezolucyj, kończą się obrady nad tą ustawą, i na tem zamknięto posiedzenie o godz. 4¹/₄. — Następne jutro.

Sprawozdanie komisji walutowej

p. Stanisława Szczepanowskiego.

Wiedeń, 5 lipca.

Rolla, jaką odgrywa w Izbie poselskiej Rada państwa polskie Koło poselskie, może nigdy nie wydatniła się tak wybitnie, jak przy sposobności obrad komisyjnych nad wielkim kompleksem ustaw, odnoszących się do uregulowania waluty. Mimo niejakiego dysonansu we własnym łonie Koła co do samej sprawy i co do wyboru Polaka sprawozdawcą z rzezonnych projektów rządowych, równie Koło, jak komisja Izby, zgodziły się ostatecznie na wybór p. Stanisława Szczepanowskiego, który w niepospolicie krótkim czasie, od piątku do niedzieli, wywiązał się z nader trudnego swego zadania, w obszernej pracy, obejmującej trzy arkusze zbitego druku. Treść dzieła tego, aprobowanego już przez komisję walutową, jest pokrótce następująca:

Na wstępie zajmuje się autor terażniejszą legalną podstawą waluty austriackiej, którą głównie stanowi §. 1 patentu z dnia 27 kwietnia r. 1858, mocą którego pod nazwą: „waluty austriackiej“, jedyną stopą monetarną i rachunkową jest gulden, którego sztuk 45 idzie na funt czystego srebra. Na tej podstawie Bank narodowy (dzisiaj Bank austro-węgierski) podjął wypłaty gotówką; ale ten stan legalny trwał niedługo, gdyż w skutek wojny austriacko-włoskiej zaprowadzono reskrytem Ministerstwa skarbu z dnia 28 kwietnia r. 1859 przymusowy kurs pieniędzy papierowych, a nowa próba co do podjęcia wypłat gotówką w latach po roku 1860 nie powiodła się w skutek nowych zakłóceń wojennych, tak, że po dziś dzień jeszcze waluta papierowa z kursem przymusowym (przynajmniej na wewnątrz Monarchii austro-węgierskiej) jest walutą obowiązującą.

Próba ta, zmierzająca do zaprowadzenia stanu legalnego, t. j. waluty srebrnej,

zwykle utalentowanej spiewaczki, zaliczyć również należy do rzędu bardzo pomyslnych.

W czasie wyżej wymienionym przedstawień operowych było około pięćdziesiąt. Znaczną część tychże znać można było za dobrą, przykładając rzeczywiste miarę odpowiedzialności do stosunków lokalnych, w skutek tego więc komitet oświadczył się w swoim czasie za wypłatą trzech czwartych subwencji operowej, przeznaczony na rok bieżący. Wypłacenia jednakże ostatniej raty komitet tylko w takim razie będzie mógł doradzać, jeżeli Dyrekcya zastosuje się do następujących uwag:

Przed rozpoczęciem najbliższego sezonu postarać się należy o nowości operowe, tak, żeby studyowanie ich mogło być dokładne, i bez pospiechu prowadzone. Pozostawienie personelu operetkowego, solistów orkiestry i chóru przez lato we Lwowie, w pierwszym rzędzie prowadzi do tego celu, gdyż przeciążanie go pracą w Krakowie nie wpływa wcale korzystnie na późniejszą jego aplikacyę do opery. Komitet zwraca również uwagę Dyrekcji, iż wystawienie „Barbary Radziwiłłówny“, opery utworu p. Henryka Jareckiego, powinno być raz przedsięwzięte ze względu na zasługi tego wytrwałego pracownika opery lwowskiej, jakoteż ze względu na tę okoliczność, iż ukazanie się nowego dzieła polskiego na scenie operowej nader jest pożądane.

Orkiestra powinna być zwiększona do tej liczby, jaka dla „Cavallerii“ dała się uzyskać, posiadać zatem: ośm prymów, tyłuż sekundów, cztery wioly, cztery wiolonczelki, cztery kontrabasy, dwa flety, dwa oboje, dwa klawerty, dwa fagoty, cztery komy, trzy trombone, tubę, harfę, wreszcie zwyczajne instrumenty perkusyjne. Stan jej taki powinien być do wszystkich oper jedna-

kowy, o ile oczywiście partytury ich tego wymagają. Komitet tem silniej domaga się reorganizacji orkiestry, że zaangażowanie sił odpowiednich, razem nawet z zakupem nowych instrumentów dętych, co również kwestyją jest piękną, nie obciąża rocznego budżetu teatralnego do tego stopnia, w jakim obciążał go w ubiegłym sezonie balet, nierozwinięta u nas wprawdzie, ale najzupełniej beużyteczna instytucya sceniczna.

Chóry, jak się okazało, przy dobrych chęciach Dyrekcji, mogą być również powiększone, powinny tedy zawsze przedstawiać się tak, jak w udanych przedstawieniach „Cavallerii“.

Na reżyseryę powinna Dyrekcya naciskać, aby była staranniejszą; w ogólności zaś zwracać uwagę, aby przedstawienia opery, tak pod względem muzycznym, jak w ogóle scenicznym, były dokładniej i subtelniej opracowywane.

Warunki powyższe uważa komitet za niezbędne do powstrzymania opery naszej od upadku, a widząc w nich również podstawę materialnych korzyści przedsiębiorstwa, tem usilniej zaleca je Dyrekcji teatru.

Ze wszystkich działów sceny naszej, operetka jest najtroskliwiej traktowaną, nie więc dziwnego, że pod względem artystycznym stosunkowo najmniej pozostawia się do życzenia. Nieledwie co chwila okazują się nowości, wyposażone bardzo ładną wystawą, przedstawiane ze staraniem. Personal operetkowy jest liczny, i posiada kilka sił bardzo dobrych, które niejednokrotnie z powodzeniem w operze występują.

Jedynem, odnoszącem się do tego działu głównem życzeniem komitetu jest, przestrzeganie czystości języka, który często w ustach spiewaków razi brakiem poprawności.

Kończąc niniejsze sprawozdanie ze stanu teatru w ubiegłym sezonie, komitet dla artystycznego nadzoru sceny polskiej, wnosi:

Wysoki Wydział krajowy raczy oświadczyć Dyrekcji, że o subwencyę będzie mogła nadal tylko wtedy kompetować, jeżeli wyraźnie zobowiąże się do spełnienia następujących warunków:

1) Teatr lwowski, z całym personelem tak dramatu i komedji, jak operetki, pozostawać będzie przez cały rok, a zatem także w miesiącach letnich, na miejscu, we Lwowie.

2) Dyrekcya uzupełni w jak najkrótszym czasie, najpóźniej na jesienno-zimowy sezon b. r. braki obecnego personelu w dziale dramatu i komedji i postara się o dobór sił artystycznych, odpowiadający stanowisku teatru w stołecznym mieście.

3) Dyrekcya przedkładać będzie komitetowi dwa razy do roku, przed sezonem jesienno-zimowym, to jest z początkiem października i przed sezonem wiosenno-letnim, t. j. przed Wielkanocą, ogólny szkic repertuaru na zbliżający się sezon, tak w zakresie dramatu i komedji, jak opery i operetki, i zastosuje się do wskazówek przez komitet jej udzielonych. Nadto dwa razy na miesiąc, 1 i 15 każdego miesiąca podawać będzie do wiadomości komitetu repertuar następujących dni piątnastu.

4) Dyrekcya postara się w najbliższym czasie o uzdolnionego, fachowego reżysera i poruczy mu za odpowiedniemi wynagrodzeniem, artystyczne kierownictwo dramatu i komedji, wyznaczając mu samodzielniejszy niż dotąd zakres działania. O osobistości na to stanowisko wybranej, zawiadomi Dyrekcya Wydział krajowy, za pośrednictwem komitetu.

5) Dyrekcya uzupełni przed najbliższym sezonem operowym, orkiestrę i chóry,

w myśl powyżej podanych wskazówek komitetu.

We Lwowie, dnia 25 maja 1892.

Romanowicz. Adam Kreczowiecki. E. Pilat. Adolf Wiesiołowski Stanisław Niewiadomski.

Na radzie Wydziału krajowego uchwalono wygotować następujące pismo do dyrektora teatru polskiego, pana Mieczysława Schmitta:

„Komitet dla artystycznego nadzoru sceny polskiej we Lwowie, przedłożył Wydziałowi krajowemu sprawozdanie o stanie sceny, za czas od 1 września 1891 po koniec kwietnia 1892 r. Komitet stwierdza, że stan sceny w ostatnim sezonie jesienno-zimowym pod niejednym względem zmienił się na gorsze, podaje wskazówki dla podniesienia sceny i opery lwowskiej i kończy swe sprawozdanie szeregiem zadań, od których spełnienia dalsza wypłata subwencji sejmowej ma być zawisła“.

„Sprawozdanie to, Wydział krajowy udziela WPanu w dosłownym odpisie, zwracając Jego uwagę, że w myśl uchwały wys. Sejmu z d. 8 kwietnia 1892, subwencya dla sceny i opery polskiej, tylko temu dyrektorowi teatru polskiego we Lwowie może być wypłacana, który będzie czynił zadość wskazówkom komisji artystycznej, ustanowionej przez Wydział krajowy“.

„Dopóki więc WPan nie złożysz oświadczenia, że warunkom w sprawozdaniu komisji wyrażonym się poddajesz, i dopóki komisya Wydziału krajowemu nie potwierdzi, że WPan jej wskazówkom uczyniłeś zadość, dopóty żadna dalsza rata subwencji sejmowej dla dramatu i opery polskiej nie może być WPanu wypłacaną“.

przybrała po r. 1866, a to wskutek odpływu srebra z Europy do Indji, postać wcale inną; idea międzynarodowej (europejskiej) jednostki monetarnej na podstawie waluty złotej — idea nieschodząca dotąd z porządku dziennego — nakłoniła Monarchię austro-węgierską w r. 1870 do wybijania monety złotej, cztero i ośmioguldowej wedle wagi monet łacińskiej uni monetarnej, którą moneta jednak, będąc bez związku z legalną walutą austriacką, jest tylko monetą handlową i dopiero od r. 1878 dopuszczoną do opłaty cła. Zanim atoli zapadła ostateczna decyzja o zaprowadzeniu waluty kruszcowej, zaszły tak ważne wypadki, że rzecz całą powstrzymały, jako: zaprowadzenie waluty złotej w Niemczech, sprzedaż srebra niemieckiego, zwiększenie się produkcji srebra, a zmniejszenie odpływu do Indji; zaprowadzenie waluty złotej w Skandynawii, w Stanach Zjednoczonych, w Holandji. Skutkiem tego wszystkiego cena srebra tak spadła, że w r. 1878 nietylko znikło *agio* od papierowego guldena austriackiego, lecz nawet na chwilę wartość jego wzrosła się w samej Monarchii ponad wartość guldena srebrnego. Dzisiejsza wartość srebra wynosi niespełna dwie trzecie wartości normalnej.

W roku 1878 możnaby tedy było łatwo zaprowadzić legalny stan rzeczy przy wielkim napływie srebra; ale ponieważ za granicą gulden papierowy nabrał kursu szerszego niż srebrny, a ruch handlowy i pieniężny odbywa się przeważnie z Niemcami, z Anglią i innymi krajami waluty złotej, przeto srebro nie nadawało się do ufundowania na niem systemu walutowego. Owszem, na początku października r. 1879 zaprzestano wybijać monetę srebrną na rachunek prywatny, a ten krok czysto administracyjny, nie zatwierdzony nawet przez parlament, krok pozornie mało znaczący, skoro niczyj nie zwrócił na siebie uwagi, pociągnął za sobą to wielkie następstwo, że gulden papierowy oderwał się zupełnie od legalnej podstawy swej, przybrał charakter samoistny i w stosunkach z zagranicą zupełnie wyrugował guldena srebrnego. Co byłoby się stało bez owego zdemonetyzowania srebra, w rozbiór tej kwestyi autor wcale się nie zapuszcza, bo znaczyłoby to wysnuwać wnioski z samych tylko przypuszczeń.

Fakt waluty papierowej naprowadza autora na dość obszerny wywód o większym znaczeniu faktycznych okoliczności, niż legalnych postanowień. I tak w Niemczech, wbrew ustawie monetarnej z r. 1873 rozwinęła się waluta „kulawa“ zamiast czysto złotej; w Ameryce natomiast, gdzie wedle ustawy złoto i srebro ma mieć równą wartość, złoto jest wyłączną podstawą transakcyj. Takich przykładów z przeszłości i teraźniejszości przytacza autor jeszcze więcej, aby udowodnić, że, jak ustawy są bezwładne w obec rzeczywistości, tak i teorie o czystej walucie złotej, o wyłącznej walucie srebrnej, o bimetalizmie, w praktyce nigdy się nie ostoja. Dlatego, nie lekceważąc wprawdzie bynajmniej wskazówek, jakie daje znajomość ustaw monetarnych i teorii, radzi autor stawać przeważnie na gruncie faktów i starać się osiągnąć to, co w danych okolicznościach rzeczywiście osiągnąć można. Z tego też punktu wychodzą rządowe projekty, odnoszące się do uregulowania waluty; albowiem wolne od jednostronnego dogmatyzmu, w duchu światłej empiryki, nawiązują do faktycznych okoliczności, uwzględniając przytem trzy zasady:

a) zachować ekonomiczny rozwój Monarchii od nagłych zwrotów, przy jak najmniejszym spażeniu prawnych i majątkowych stosunków różnych klas i zawodów ludności, a przy jak największym ustaleniu miary wartości pieniężnej na przyszłość;

b) nadać postanowieniom jak największą ścisłość i powagę w formie, aby ludność własna i zagraniczna nabrała zaufania i pewności, że Monarchia szczerze chce i potrafi przeprowadzić te operacje;

c) zachować sobie wolną rękę co do postanowień, niewymagających dziś jeszcze ostatecznej decyzji, aby mózdz w przyszłości zastosować je łatwiej do faktycznych okoliczności, jakie się wytworzą, i tym sposobem cel ostateczny osiągnąć za naturalnem współdziałaniem czynników ekonomicznych.

Tu autor przechodzi do samychże projektów.

(Dokończenie nastąpi).

Sprawy parlamentarne.

Izba deputowanych, nim przystąpi do obrad nad przedłożeniami walutowymi, ma załatwić szereg mniejszych przedmiotów, mianowicie: projekt ustawy o ośmiomilionowym kredycie na inwestycje dla Uniwersytetów, nowelę do ustawy o kasach gwarcech, ustawę o tłumieniu plucnej zarazy bydłowej, sprawę pośła Spincica, wreszcie dwa mniejsze przedłożenia kolejowe.

Klub młodocześnie wyznaczony do ogólnej rozprawy nad przedłożeniami waluto-

wemi jako mowców pp. Eima, Kramarza, ewentualnie Langa i Kaizla, który to ostatni prawdopodobnie będzie także mowcą generalnym.

Na posiedzeniu komisji kolejowej, poseł Hompesch interpelował p. Ministra handlu, w jakim stadium znajdują się przygotowawcze prace zamierzonej budowy kolei Roz w a d ó w - J a r o s ł a w. P. Minister handlu w odpowiedzi oświadczył, że przeprowadzenie trasy wspomnianej linii kolejowej niemożliwym było z powodu braku potrzebnych funduszy. Stanie się to jednak niewątpliwie w r. 1893.

Projekt rządowy o budowie wąsko - torowej kolei Janjica-Bugojno i Dolnji-Vakuf-Jajce, przyjęto bez zmiany.

P. Prezes gabinetu hr. Taaffe, jak się dowiadujemy z dzienników wiedeńskich, przyjmował onegdaj u siebie przewodców zjednoczonej lewicy: pp. Plenera, Chlumeckego i Heilsberga. W konfency tej wziął także udział P. Minister hr. Kuenburg. Przedmiot rozmowy stanowiły ostatnie rozporządzenia Ministerstwa, które lewica uważa jako zamach na żywioł niemiecki w krajach alpejskich; oprócz tego reprezentanci lewicy przedkładali swoje zażalenia co do przerwy w działalności czeskiej komisji dla rozgraniczenia powiatów sądowych, co do stosunków na Bukowinie, wreszcie nominacji sądowych na Morawie. *N. fr. Presse* donosi, że pp. Plener, Heilsberg i Chlumecky z wielkim naciskiem zaznaczyli, iż sprawa ta nie stoi bynajmniej w związku z kwestją walutową. Hr. Taaffe wdał się w dyskusję nad poszczególnymi zażaleniami. Na podstawie aktów dowodził, że rozporządzenia o używaniu dwóch języków w niektórych południowo-słowiańskich miastach, nie są rzeczą nową, lecz odpowiadają dawnemu zwyczajowi i wydane zostały na podstawie aktów. Prezes gabinetu motywował także szereg nominacji w sądownictwie.

KRONIKA

Lwów, 6 lipca.

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej skatuli gminie Perenówka, w powiecie rohatyńskim, na budowę cerkwi filialnej i wewnętrzne jej urządzenie, zapomogi w kwocie 50 zł. w. a.

— **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Brodach, z grupy większych posiadłości, rozpisany został na dzień 10 sierpnia b. r.

Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowym o godzinie i w lokalnościach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo.

— **Egzamin dojrzałości** w c. k. IV gimnazjum we Lwowie, odbywał się od 27 czerwca do 5 lipca, pod przewodnictwem c. k. inspektora szkół średnich, dra Zygmunta Samolewicza. Świadectwo dojrzałości z odznaczeniem otrzymali: Brzowski Stanisław, Kaliszczak Marcin, Pini Tadeusz, Seyfried Artur, Strauhal Wacław, Thullie Mieczysław. Świadectwo dojrzałości otrzymali: Cieślak Antoni, Diamand Samuel, Dropiowski Piotr (ekstern.), Dybus Augustyn, Egert Ascher, Garguliński Emilian, Hoffman Maurycy, Kański Władysław, Kiełbiński Edmund, Krach Adam, Kratochwiła Henryk, Lorenz Edward, Norsesowicz Deodat, Pisarski Jan, Waligórski Bronisław, Wiktor Stefan, Zachariasiewicz Karol, Kozłowiecki Adam (pryw.). Pięciu abiturjentów przypuszczono do egzaminu poprawczego z jednego przedmiotu po feryach, jednego reprobowano na rok z powodu 4 zadań niedostatecznych, dwóch reprobowano bez terminu.

— **Z fundacyi ś. p. Konstantego Zahorskiego**, na rzecz zakładów dobroczynnych, rozdana będzie w r. 1892 kwota 2155 zł. pomiędzy takie zakłady, które działają na rzecz ludności polskiej, rz. kat. wyznania, w obrębie Austrii mieszkającej, i najwięcej na uwzględnienie zasługują. Wysokość udziału każdego zakładu oznaczona będzie w uwzględnieniu liczby kompetujących i ich działalności. Ostemplowane podania wnosić należy najpóźniej do 20 sierpnia b. r. do c. k. Namiestnictwa w Wiedniu. W podaniach należy wykazać, iż zakład działa na rzecz ludności polskiej, rz. kat. wyznania, w obrębie Austrii mieszkającej, a nadto przedstawić stan majątkowy i dołączyć ostatnie zamknięcie rachunków.

— **Składki**. Na pomnik Al hr. Fredry złożono dotychczas, według IV listy składek, kwotę 3661 zł. 88 ct.

— **Na kolonję wakacyjną chłopców** złożono dotychczas (lista I): Wydział krajowy 200 zł., Stowarzyszenie urzędników państw. 25 zł., fundacya Zahorskiego 110 zł., Ludwik bar. Brückmanna 50 zł., dyr. Próchnicki 2 zł., Stan. hr. Gołuchowski 15 zł., Adam i Władysław ks. Sapiehowie po 20 zł., p. Krawczyński 2-50 zł., pp.: dr. Tad. Szydłowski, Karol Bałaban, Jerzy

Klein, Ostrowski, dr. Karol Benoni, dr. Godzimir Małachowski po 5 zł., z list: dr. Wład. Zajęczkowski 27 zł., dyr. Biesiadki 3-90 zł., prezydent Białołkórski 15 zł., Karol Przybylski 20 zł., rada sądu Misiński 103 zł. Razem 669 zł. 61 ct.

— **W szkole wydziałowej żeńskiej** PP. Benedyktynk ormiańskich, odbył się dnia 4 b. m. doroczny popis uczenie, w obecności ks. Arcybiskupa Issakowicza i innych dostojników Kościoła, inspektora okręgowego p. Mieczysława Baranowskiego grona nauczycielek zakonnych i świeckich oraz nauczycieli. Uroczysty obchód przepłatały deklamacyami w języku polskim, ruskim, francuskim i niemieckim, zakończył się pożegnaniem przemową jedną z opuszczających już zakład uczenie klasy 8-mej, w imieniu tychże wyłożoną z pełnią uczucia wdzięczności za doznany w ciągu lat ośmiu staranny kierunek naukowy i wychowawczy, niemniej podniosła odezwa najprzew. Arcypasterza, który, jak rokrocznie przy tym uroczystym akcie swą obecnością i przemową rozegrał serca tak uczenie, jako też grona nauczycielskiego, zachęcając pierwsze do stosowania w życiu prawd i nauk z zakładu wyniesionych, a zaznaczając z uznaniem pracę i staranie drugich około sumiennego i patriotycznego wychowania młodzieży. W końcu udzielił ksiądz Issakowicz wszystkim swego arcypasterskiego błogosławieństwa. W osobnej gustownie ubranej sali, urządzona była obfita wystawa robót ręcznych uczenie, która zawierała obok skromnych ściegów i cer, pracownite i ozdobne szycia, tudzież wykrintne hafty na płótnie, suknie, atłasie i aksamicie, koronki klockowe i aplikacje; niemniej też widzieć można było piękne rysunki na papierze, drzewie, szkłe i terakocie wykonane. Wystawa ta chlubnie świadczy o trudzie i guście nauczycielek, jak też o nabytej przez uczenie wprawie i zręczności. To też p. inspektor wyraził swe najwyższe zadowolenie dla kierownictwa szkoły pod względem naukowym i wychowawczym w każdym kierunku. Zakończenie roku nastąpiło dnia następnego, uroczystem nabożeństwem w katedrze ormiańskiej i rozdaniem świadectw uczenicom.

— **Zaręczyny**. Dnia 29 z. m. odbyły się w Szecepińcach zaręczyny Melanii hr. Dzie duszyckiej, córki Karola i Eleutery z hr. Dzie duszyckich, z bar. Franciszkiem Heydlem z Berenian.

— **Ślub**. W Warszawie pobłogosławiony został związek małżeński pomiędzy p. Stanisławem Gajewskim, synem ś. p. Józefa i Łucyi z Działowskich, właścicieli dóbr w Prusiech Zachodnich, a panną Maryą Jaguńską, córką właściciela dóbr opatowskich, Garbarza i Komarowa.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie Edward Patkiewicz, rewizor policyjny, w 55 roku życia.

W Warszawie, Emil Skwiński, wydawca *Tygodnika mąd i Przyjaciela dzieci*.

— **Z Kryniei**. Ostatnia lista gości kąpielowych (do 27 czerwca), wykazuje 1032 osób.

— **Królem kurkowym** w Krakowie obwołany został dnia 3 b. m. pan Michał Marfiewicz; marszałkami zostali pp.: prezes dr. Hajdukiewicz i były król p. Woyneko-Tomkiewicz, którzy obok króla najlepsze dali strzały.

— **Z obserwatorium** c. k. Szkoły Politechnicznej we Lwowie, dnia 6 lipca 1892. Barometr idzie w górę.

W ubiegłej dobie, licząc od godziny 12 w południe dnia 5go lipca do 12 w południe dnia 6 lipca b. r., mieliśmy wiatr co do kierunku zmienny, co do siły mierny (2—4), niebo lekko zachmurzone, a powietrze wilgotne (61 proc. wilgot. względnej), opad, deszcz, wysokość opadu 4,2 mm.

Srednia temperatura w tym czasie była +21,6°C., najwyższa +28,6°C. wczoraj po południu, najniższa +15,4°C. rano.

Wczoraj po południu i w nocy mieliśmy pogodę, dziś rano padał deszcz.

Zniżka barometryczna 745 do 750 mm znajdowała się na wyspach Szeclandzkich; wyżka 770 do 765 mm. na morzu Niemieckim; zniżka drugorzędna utworzyła się w Finlandji.

Stan barometru zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 764 mm.

Prognoza na dobę 7 lipca 1892 roku (od północy do północy): Wiatr będzie co do kierunku zachodni, co do siły mierny (2—3), średnia temperatura doby obniży się do +17°C., stan nieba będzie zmienny, a względna wilgotność powietrza zwiększy się do 70 proc.; opad, deszcz chwilowy, zresztą pogodnie.

— **Zmiana własności**. Majątek Wyższe Giełgudyszki (leżący w suwalskiej gubernii, obok sławnych z ang. stadniny dóbr bar. Keudell'a), kupiony przed trzema laty od p. Milke przez bar. Viettinghoff'a, przeszedł obecnie na własność p. Szemiota. Bar. Viettinghoff przez te kilka lat doprowadził W. Giełgudyszki do wysokiego stopnia kultury, zużytkowując nawet piaski nadrzeczne, które zamienił na łąki. Dzielny ten gospodarz przenosi się w mińskie strony, szukając tam szerszego pola dla swych przedsięwzięć agronomicznych. Tymczasem młody nabywca powiększy grono obywateli nadiemien-

skich, wśród których liczy niemało przyjaciół i życzliwych.

— **Wielki konkurs pływacki** zamierza urządzić na Dunaju, wiedeński klub pływaków (*Schwimmclub*). Między innymi numerami zapowiadanego programu, znalazł się ma przepłynięcie dystansu między Wiedniem a Preszburgiem. Jestto zadanie, wymagające niemałego hartu ciała, oraz wielkiej biegłości w sztuce utrzymywania się na wodzie, obliczono bowiem, że najszybszy pływak, chcąc dystans ten przebyć, będzie musiał conajmniej około 8 godzin w wodzie pozostawać. Podobno jednak nie brak śmiałków, którzy obiecują podjąć się tego trudnego zadania i w tym celu już rozpoczęli odpowiedni *training*. Ze względu na temperaturę wody, konkurs ten odbyć się ma dopiero w połowie sierpnia.

— **Z marynarki wojkowej**. Austriacka marynarka wojkowa poniosła niedawno dotkliwą stratę przez śmierć zdolnego oficera, c. i k. kapitana okrętu liniowego, Fryderyka Schweissguta, który, odbywając podróż naokoło świata, jako komendant korwety „Fasano“, zmarł w połowie czerwca na porażenie serca przy wjeździe do portu Honolulu w Australji i tamże pochowany został. Na następcę w komendzie tego okrętu przeznaczono kapitana korwety Juliusza Rippera, rodem z Podgórzca pod Krakowem, wielce utalentowanego oficera marynarki, który już niejednokrotnie miał sposobność odznaczenia się i uchodzi jako specjalista torpedowców. Kapitan Ripper w tych dniach wybiera się w podróż z Poli do Japonji, gdzie w Yokohamie w pierwszych dniach sierpnia obejmie komendę „Fasany“. Oddanie komendy „Fasany“ kapitanowi Ripperowi uważać należy jako szczególne odznaczenie, gdyż kierunek tego statku objąć powinien właściwie wyższy stopniem kapitan fregaty.

— **Podpułkownik Grąbczewski**, nasz współziomek, który odbył dwie podróże naukowe do Azji środkowej — jak donoszą *Nowosti* — został zaliczony jako urzędnik do szczególnych poruceń przy turkiestańskim generał-gubernatorze, gen. bar. Wremskim. P. Grąbczewski zajęty jest obecnie przygotowaniem ekspedycyi do Pamiru, dokąd ma się udać w jesieni b. r.

— **Nieustająca wystawa zjednoczonego** Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, I piętro, otwarta jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Notatki literacko-artystyczne.

Z teatru. Wczoraj przedstawiono po raz pierwszy, na scenie teatru letniego, zabawną farsę francuską: „Człowiek o stu głowach“. — Zawikłan tu mnóstwo i humoru wiele, ale cała rzecz polega na tem, aby bohater tytułowy sztuki, „artysta“ Cascarin, ucharakteryzowany był zupełnie podobnie do drugiego bohatera, adwokata Brissona. Podobieństwo musi być tak dalece uderzające, by podtrzymało złudzenie, że nietylko służba Brissona, ale nawet jego groźna teściowa i piękna żona Alieya, mogą być w błądzie, to jest, mogą Cascarina uważać za Brissona. Tymczasem, ten główny efekt sztuki chybił wczoraj zupełnie. Pan Hierowski, jako Cascarin, nie był wcale podobnym do pana Trapszy jako Brissona, nawet w takich szczegółach, łatwych do przygotowania, jak barwa włosów peruki. Ztąd wszystkie omyłki i zawikłania były zupełnie nieprawdopodobne, — główny efekt komiczny przepadł. Nadomiar tempo gry było przerażająco wolne. Pani German widocznie była niedysponowana; mówiła poważnie jak „matrona“, a miała być zapalczywą teściową. Panna Urbanowicz nie była także właściwym typem żwawej i młodziutkiej subretki. Z życiem i werwą grał tylko p. Trapszo, oraz p. Walewski, który w epizodycznej roli „rewolwerowego“ dziennikarza, wywarł wrażenie właściwe. Bardzo dobrym służącym (typ nawnego fluta), był p. Stróżewski. Gra jednak tych artystów nie mogła ocalić kulejącej całości.

Repertuar teatralny. W teatrze letnim dziś, we środę, przedstawienia nie będzie; jutro, we czwartek, po raz drugi „Człowiek o stu głowach“, krotchwila w 3 aktach Henryka Moullin i Edmunda Delavigne, w tłumaczeniu Sachrowskiego.

Z wystawy. Włosi są teraz w modzie w Wiedniu; pp. Duse, Maggi, a po tym gości znowu w teatrze wystawowym znana ludowa trupa z Wenecji. Na pierwszym przedstawienie grano Goldoniego. Całość była wyborna, a pojedynczy artyści stworzyli charakterystyczne typy.

Ranzoni zamieszcza w *N. fr. Presse* feljeton, o wystawie monachijskiej. Omawiając dzieła portretów, wysoko podnosi jako arcydzieło nowy portret Lenbacha, przedstawiający Bi-

smareka. Obraz ten ma jednak rywali, powiada Ranzoni, mianowicie w portretach takich mistrzów, jak: Pochwalski, Angeli i t. d. Następnie poświęca krytyk kilka wierszy obrazowi Matejki: „Ogłoszenie konstytucji 3 maja”. Jak na innych obrazach, tak i tutaj, widz jest oszołomiony natłokiem figur o przekonującej charakterystyce; każda postać bierze udział w akcyi, posiada swoją wybitną indywidualność; sposób malowania jest jednak taki, że całość robi wrażenie jakby była nie malowana, lecz haftowana. Obrazowi brak perspektywy, figury łączą się jedna na drugą, kiedy jednak widz potrafi takowe wydobyć ze ścisłu, jest on sownie nagrodzony, bo każda postać posiada tak silne duchowe życie, że można myśleć, iż posiadają one tylko dla tego ciało, aby za jego pomocą wyrazić myśli i uczucia; ale te wszystkie znakomite szczegóły nie wystarczają do wywołania ogólnego dodatniego wrażenia.

Korespondencya Redakcyi.

Panu J. Bl. we Lwowie. Sprostowanie możemy umieścić tylko za pośrednictwem dyrektora gimnazjum, gdyż podaliśmy to, co dyrektora nam zakomunikowała.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Ze świata finansowego.

Wiedeń, 5 lipca.

Kontrmina ma obecnie szerokie pole do działania. Giełdy doznały już upałów letnich, gdyż szeregi spekulantów, z powodu licznych wyjazdów do kąpiel, znacznie się przerzedziły. Wpływa to stanowczo na *baisse*. Przeważna część zwykłych zlikwidowała swoje interesy giełdowe i zapragnęła spokoju po krwawych nieraz kampaniach. Ze kontrmina podnosi obecnie głowę, dowodzi tego nie tylko nowy jej atak na lokalny targ berliński, nie tylko tendencyjne rozsiewane pogłoski o cholery, i ogłaszane tu i owdzie rozmaite interwiewy polityczne, lecz nadto zupełnie fałszywe, z intencją sporządzone sprawozdania o stanie zasiewów w Rosyi.

Baissa rubli była w ostatnich dniach tak gwałtowna, że rząd rosyjski widział się spowodowanym do interwencji. W skutek tego zakupów, ruble znowu podskoczyły o 1½ marki na setce. Kontrmina postara się jednak wkrótce nowe jakieś wiadomości światu ogłosić i przyniesie na nowo kursa.

Sygnalizowany nieprzychylny artykuł w *Times* o Afganistanie, olbrzymie sprzedaże akcji Tow. dyskontowego w Berlinie, tendencyjne pogłoski o jakoby chybotawej próbie wymłotów w Węgrzech, wpłynęły dość przynębiająco na tuższą giełdę, zwłaszcza, że na wszystkich prawie ważniejszych targach tendencyja była słaba. Za przykładem Berlina, giełda nasza cofnęła kursa niektórych papierów, zwłaszcza bankowych i kredytów. — Tureckie tabaki sprzedawano gwałtownie na rachunek Paryża, a cały targ papierów przewozowych ucierpiał w skutek owych pogłosek o próbie wymłotów w Węgrzech.

Baissa tureckich tabaków nastąpiła nie tylko z powodu sprzedaży, lecz także w skutek wiadomości, że dywidenda za rok 1891/2 wynosić będzie tylko 18 franków od sztuki — a spodziewano się 20.

Prócz wymienionych powodów ogólnego przynębionego usposobienia na giełdach światowych, nie mało przyczyniła się do niżki ogólnej kursów, cała ostatnia sprawa bismarkowska. Giełda, jako całość, jako zbiór poglądów i zdań, które wypowiadają reprezentanci wielkich majątków, — jest przeważnie ducha konserwatywnego. To, co się raz stało, pragnie zachować, — nie lubi ona przewrotów i wielkich rozruchów. Giełda zresztą i w ogóle świat finansowy nigdy nie był zachwycony ex-kanclerzem. Jego geniusz polityczny miał w sobie coś drażniącego — a giełda lubi spokój. W skutek ostatnich enuncyacji sławnego męża stanu, pewną była spekulacja, że rząd niemiecki poweźmie jakąś stanowczą decyzję. Ztąd wyłoniła się sprawa lombardowania rosyjskich walorów, którego zakaz, jest jak wiadomo, dziełem Bismarcka. Zakaz ten — jak na teraz — nie zostanie cofnięty. Stanie się to wówczas dopiero, gdy okażą się poważne powody, politycznej natury, zdolne do zmiany obecnego położenia.

Z Buenos-Ayres donoszą, że rząd unieważnił subskrypcję na akcyje argentyńskiego narodowego banku, a to z tego powodu, że subskrypcya zamiast na wymaganych 10 milionów, tylko na 6 milionów opiewała. Odłożono ją na rok przyszły. Dalej postanowił rząd argentyński, że do sierpnia b. r. 8 milionów, do grudnia po 1 milionie miesięcznie, w przyszłym zaś roku po 2 miliony dolarów miesięcznie, w obligacyach, ściągające być mają.

Na statku „Gascogne”, popłynęło znów złoto z Ameryki do Europy, w ilości 3,050.000 dolarów.

Targ zbożowy.

Lwów, 6 lipca: pszenica 8'75 do 9'25, żyto 8'— do 8'25, jęczmień 6'— do 7'—, owies 6'75 do 7'30, rzepak nowy 9'60 do 10'20, groch 6'50 do 8'50, wyka 4'50 do 5'—, nas. Iniane — do —, bob — do —, bobik 6'50 do 7'—, hreczka 9'50 do 10'25, konieczna czerwona 40'— do 55'—, biała — do —, szwedzka — do —, kminek 19'— do 20'—, anyż 27'— do 30'—, kukurudza 5'75 do 6'10, chmiel nowy za 60 kilg. 55'— do 60'—, spirytus 15'25 do 15'50. Nowy spirytus na zimowe miesiące 13'— do 13'50.

Usposobienie słabe.

Kraków: pszenica biała 10'20 do 10'60, czerwona 9'50 do 10'20, żółta 9'50 do 10'20, żyto 8'80 do 9'20 jęczmień brązowy 7'25 do 7'75, pastewny 7'— do 7'50, owies 7'— do 7'50, hreczka 8'— do 9'—, groch 8'— do 10'50, konieczna czerwona — do —, biała — do —, rzepak stary 10'50 do 11'—, wyka — do — zł.

Usposobienie bardzo słabe.

Wiedeń: pszenica na wiosnę 8'65 do 8'70, na jesień 8'29 do 8'32, żyto na czerwiec — do —, na jesień 7'44 do 7'47, owies na lipiec — do —, na jesień 5'30 do 5'33, kukurudza na lipiec-sierpień 5'11 do 5'14, sierpień-wrzesień 5'21 do 5'24, wrzesień-październik 5'33 do 5'36, rzepak nowy sierpień-wrzesień 11'85 do 11'85, olej rzepakowy wrzesień-grudzień 30'50 do 31'50, spirytus 17'50 do 18'—.

Praga: pszenica czeska 9'60 do 10'20, węgierska 9'75 do 10'—, anstryacka — do —, jęczmień — do —, owies 6'15 do 6'60, nasienie rzepakowe 12'— do —, olej rzepakowy 31'— do 33'—, groch — do —.

Budapeszt: pszenica na wiosnę — do —, na jesień 8'11 do 8'13, kukurudza na lipiec-sierpień 4'75 do 4'77, na sierpień-wrzesień 4'88 do 4'90, owies na czerwiec — do —, na jesień 5'38 do 5'40, rzepak na wrzesień-paźdź. 11'45 do 11'50. Spirytus kontyng. bez podatku 17'50 do —.

Targ zbożowy zagraniczny.

Wrocław: pszenica 20'60 marek, żółta 20'50, żyto 19'—, owies 14'90, olej rzepakowy na lipiec 55'—, na wrzesień-październik 55'50, kukurudza —. Spirytus 56'70 m.

Szczecin: pszenica na lipiec 190'70, wrzesień-październik 181'50, żyto na lipiec 190'—, wrzesień-paźdź. 172'—, olej rzepakowy 41'—, na wrzesień-październik 41'—, spirytus 38'50, czerwiec-lipiec 38'50.

Berlin: pszenica na lipiec-sierpień 174'50, wrzesień-październik 176'—, żyto loco 188, na lipiec 189'50, na lipiec-sierpień 176'25, wrzesień-październik 172'25, jęczmień 136 do 187, owies na lipiec 149'75, wrzesień-październik 147'—, olej rzepakowy loco 51'50, na lipiec —, wrzesień-paźdź. 51'10 Spirytus 10'000 litr procent Trallesa loco 38'50, lipiec-sierpień 36'60.

Hamburg: Pszenica 185'— do 200'—, żyto 180'— do 205'—, południowo-rosyjskie 192'— do 195'—, olej rzepakowy 53'50, spirytus 26'50.

OSTATNIA POCZTA

Zdaniem wielu dzienników niemieckich, ofiarowanie przez cesarza Wilhelma własnego portretu olejnego p. ministrowi Szögyenyemu, a to „w uznaniu zasług, jakie położył około przeprowadzenia niemiecko-austriackiego traktatu handlowego, w charakterze przewodniczącego obradom”, należy uważać za odpowiedź na skierowane przeciw temu traktatowi zaczepki ks. Bismarcka. Ostatnie enuncyacje byłego kanclerza przekonywają, że należy on do najcięższych przeciwników traktatu.

Dzienniki wiedeńskie dowiadują się, że generalny inspektor inżynierii, generał broni Daniel baron Salis-Soglio, wniósł prośbę o spensjonowanie go. Generał Salis piastował posadę generalnego inspektora inżynierii od r. 1880. Liczy on obecnie 67 lat, a w armii służy od dziewiętnastego roku życia.

Według ostatecznych dyspozycji, obrady szczegółowe w Izbie deputowanych nad przedłożeniami walutowymi rozpoczną się dopiero 11 b. m. Dzisiaj będzie rozdane sprawozdanie posła Szczepanowskiego.

Węgierski minister skarbu, dr. Wekerle, odbył w niedzielę dwugodzinną konferencję z p. Ministrem Steinbachem, w sprawie zmian, jakie poczyniła austriacka komisya walutowa w tekście pojedynczych przepisów przedłożenia walutowego. Na zmiany te zgodził się ostatecznie dr. Wekerle, i oświadczył, że w sposób odpowiedni zmienione będą także wniesione do parlamentu węgierskiego te przedłożenia.

Donoszą nam z Wiednia: Dnia 4 lipca zebrał się podczas posiedzenia Izby poselskiej klub Hohenzwarta, i uchwalił: zgodnie z Kołem polskim i z Czechami głosować w trzecim czytaniu przeciw całej ustawie o uregulowaniu procedurów budownictw.

Dzienniki berlińskie przewidują, że przeniesiony właśnie z Konstantynopola do Madrytu ambasador niemiecki hr. Radowitz, nie długo będzie przebywał w stolicy Hiszpanii, albowiem w krótkim prawdopodobnie czasie obejmie po hr. Münsterze posadę ambasadora w Paryżu. Przeniesienie tego dyplomaty do Madrytu nastąpiło głównie ze względu na potrzebę przyspieszenia toczących się właśnie rokowań dla zawarcia niemiecko-hiszpańskiego traktatu handlowego.

Redakcyja *Hamb. Nachr.* zwróciła się była do ks. Bismarcka z zapytaniem, jakie wrażenie uczyniły na nim ostatnie ataki *Nordd. Allg. Ztg.* Książę odpowiedział, iż się poprostu śmieje z tych artykułów, które z pewnością nie były inspirowane. Jeżeli ci, którzy kierują obecnie polityką niemiecką nie zejda z obranej drogi, muszą na to się przygotować, iż usłyszą od niego niejedną jeszcze gorzką prawdę.

Nowoje Wremia oświadcza, że zamierzone obsadzenie wszystkich wyższych stanowisk na kolejach żelaznych w Królestwie Polskiem i prowincjach nadbałtyckich, urzędnikami rosyjskiego pochodzenia, jest tylko środkiem zaradczym na przypadek wojny; kierownictwo ważnych tych pod względem strategicznym kolei nie może pozostać w ręku akcyonaryusz, ale przejść musi w ręce rządu. Także i w tych przypadkach, w których nie nadszedł jeszcze czas przejścia wielu kolei w Królestwie Polskiem i prowincjach nadbałtyckich na własność skarbu, musi rząd postarać się o środki i sposoby, celem uskutecznienia wyłączenia, czy to drogą dobrowolnego zezwolenia akcyonaryusza, czy też za pomocą innych środków polityki kolejowej, jaką zastosowano za granicą w „interesie państwa”.

Pismo *Dieu*, przypominając, iż Młodoczesi: Vaszaty, Lang, Krumholtz, Dik i Sokoł, z powodu uroczystości jubileuszowych na Wołyniu, przeszli do generała-gubernatora kijowskiego, hr. A. Ignatiewa telegram, w którym oświadcza, że „wiarą prawosławną jest jedyną wiarą prawdziwą, i że żyć należy, ażeby wszyscy Słowianie przyjęli prawosławie”, wyraża ubolewanie, że pp. Vaszaty i jego przyjaciele są dotąd katolikami i nietylko nie przyjmują, ale nawet nie myślą przyjąć prawosławia. „Wiara bez uczynków, martwa jest” — moralizuje *Dieu*. „Mniej słów, a więcej czynów! Prawosławia nie można wyznawać za pomocą telegramów”...

Jeden z organów watykańskich, *Voce della Verità*, prostuje szereg wiadomości, rozpuszczonych świeżo przez nieprzyjajne Stolicy apostolskiej dzienniki. Nieprawdą jest zatem, aby hr. Paryża napisał do kardynała Rampolli ostry list z wymówkami, z powodu wystąpienia Papieża w sprawie republikańskiej formy rządu; nieprawdą, że Papież ma się przyczynić do założenia Banku katolickiego, proponowanego przez pewne towarzystwo francuskie; nieprawdą, aby Leon XIII miał zamiar miesiąc do wyborów irlandzkich w duebu dogodzenia życzeniom rządu angielskiego i kontrolę nad temi wyborami zlecił mgrowi Persico i t. d.

Król portugalski napisał bardzo uprzejmy i serdeczny list do kardynała Wincentego Vanutello, dziękując mu za to, iż przyjął protektorat Portugalii. Dawniej wszystkie państwa katolickie miały w Rzymie własnych kardynałów-protektorów, upoważnionych w szczególności do działania na ich korzyść i w ich obronie. Powoli jednak ta tradycja ustała, i kilka tylko zostało państw, zachowujących opiekunów urzędowych w łonie św. kolegium.

Prasa paryska zwraca uwagę, że organ paryskiego arcybiskupstwa *Semaine Religieuse*, z naciskiem podnosi pojedyncze słowa wielkiego rabina Zadoca Khana, wypowiedziane na pogrzebie kapitana Mayera. Katolicki organ zupełnie zgadza się na opinię Khana i ze swej strony przemawia również za pojedynczą polityką, ponieważ Francyi obecnie zwłaszcza zgoda i jedność niezmiernie są potrzebne.

W niedzielę odbył się wielki meeting, celem domagania się amnestyi dla Rocheforta i Couline'a. Przewodniczył były generał komuny Cluseret.

W Anglii odbywają się dalej wybory; dotychczas gladstonieci zyskali małą ilość okręgów, co jednak nie przesadza bynajmniej ostatecznego wyniku; zdaje się, że w każdym razie żadne ze stronnictw nie uzyska znacznej bardzo większości. Uniwersytety (jest ich sześć) wybierają dziewięciu posłów, mianowicie Oxford, Cambridge, Dublin po dwóch, a Londyn, Edynburg i Glasgow po jednym. Jest to charakterystyczne, że w ostatnim parlamencie żaden z Uniwersytetów nie wybrał stronnika Gladstone'a.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 6 lipca. W dalszym ciągu wczorajszego posiedzenia Izby poselskiej, dep. Roser i towarzysze przedstawili wniosek następujący: Wzywa się Rząd, aby przedłożył projekt ustawy, dotyczącej zasiłków dla rodzin osób, powoływanych do ćwiczeń wojskowych w czasie pokoju.

Izba przystępuje do porządku dziennego. W sprawie ukaranego przez P. Ministra Gautscha posła Spincica przemawiali posłowie: Herold, Kramarz i Pernerstorfer, uderzając w sposób gwałtowny na Ministra. Dr. Gautsch dwukrotnie zabierał głos, by odpowiedzieć na podniesione przeciw niemu zarzuty.

Nastąpiło trzecie czytanie ustawy budowlanej, która została w całości przyjęta. Przeciw niej głosowali Polacy, klub Hohenzwarta i Młodoczesi. Najbliższe posiedzenie dziś.

Wiedeń, 6 lipca. Według komunikatu stronnictwa zjednoczonej lewicy, przewodcy tego stronnictwa mieli wczoraj naradę z P. Prezesem gabinetu. Dalsze narady nastąpią po powrocie hr. Taaffego z Ellischau.

Wiedeń, 6 lipca. W trybunale państwowym rozpoczęła się wczoraj rozprawa nad zażaleniem dep. Spincica przeciw P. Ministrowi oświaty. Przewodniczył dr. Habietinek. Po całogodzinnej mowie zastępcy Spincica, dr. Pattaia, zabrał głos przedstawiciel Ministerstwa oświaty, rada Dworu Spaun, i prosił o odrzucenie zażalenia, ponieważ w zasadzie niemożliwe jest naruszenie czyichś praw obywatelskich przez skorzystanie z prawa dyscyplinarnego, przysługującego władzom państwowym na mocy ustaw zasadniczych. Po mowie Spincica, oraz repliki i duplice Spauna i Pattaia, trybunał uchwalił zażądać aktów odnośnej dyscyplinki. Wyrok zapadnie we czwartek.

Wiedeń, 6 lipca. Komisya walutowa przyjęła po krótkiej rozprawie do wiadomości sprawozdanie referenta Szczepanowskiego.

Budapeszt, 6 lipca. W Izbie wyższej, w toku rozprawy budżetowej, oświadczył prezes ministrów, hrabia Szapary, iż Rząd obstaje w kwestyi chrztu dzieci z małżeństw mieszanych, przy konieczności przeprowadzenia odnośnej ustawy; że jednak przy sposobności uregulowania prawa o małżeństwach i rodzinie, rozważy kwestyę rewizyi owej ustawy, przy czem nie będzie miał na oku pojedynczych punktów, lecz starać się będzie o załatwienie, na podstawie zupełnego równouprawnienia wszystkich wyznań, wszelkich kwestyj, zachodzących pomiędzy Państwem a Kościołem.

Izba wyższa przyjęła następnie w rozprawie ogólnej i szczegółowej cały budżet.

Peszt, 6 lipca. Wiadomość o rzekomych wypadkach cholery w okolicy Rjeki (Fiume) jest najzupełniej nieprawdziwą. Pod obserwacją w Rjece znajduje się tylko jeden okręt, który przybył w tych dniach z Batumu z ładunkiem nafty.

Szegedyn, 6 lipca. Wielka fabryka pod nazwą „pierwsza węgierska przedziałnia konopi” spaliła się do szczeru. Stratę ocenijają na pół miliona zł. Dwieście rodzin pozostało bez chleba.

Sofia, 6 lipca. Z porady lekarskiej udaje się książę Ferdynand bułgarski w najbliższych dniach na kuracyę do Karlsbadu.

Petersburg, 6 lipca. Nic tu nie wiadomo o wypadku, który jakoby spotkał miał w księciu Włodzimierza w podróży jego inspekcyjnej. W. książę odbywa tę podróż dalej.

Londyn, 6 lipca. Wybrano dotychczas 89 konserwatywnych, 11 unionistów i 61 gladstonistów. Konserwatywni zyskali krzesła 9, unioniści 1, gladstonieci 18.

Telegrafowany kurs wiedeński

Wiedeń, 6go lipca 1892 r., godz. 1 minut 45. Akcyje kredytowe 315'50, Alp. Tow. górnicze 67'30, Węgierskie akcyje kredytowe 359'—, Akcyje anglo-austriackie 152'65, Akcyje banku Union 244'—, Akcyje kolei Karola Ludwika 214'75, Akcyje kolei Północnej 282'—, Akcyje kolei Południowej 99'75, Losy tureckie 41'80, Akcyje kolei państwowej 301'75, Akcyje kolei Lwowsko-Czerwiowieckiej 243'50, Akcyje kolei węgierskiej Północno-wschodniej 197'—, Wiedeńskie losy komunalne 157'—, Akcyje tytoniowe 179'50, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 104'75, Akcyje kolei Elbetal 235'—, Akcyje banku dla krajów koronnych 221'—, 4-proc. węgierska renta złota 110'20, Akcyje banku związkowego 113'75, Rubel papierowy 1'18'—, Węgierska renta papierowa 100'45. Usposobienie utrwalone.

Odpowiedzialny redaktor: Adam Krehowicki

M. JONASZ

dom bankowy i kantor wymiary we Lwowie, ul. Jagiellońska 3

kupuje i sprzedaje wszystkie efekta i monety po najdokładniejszym kursie dziennym.

Zlecenia z prowincji wykonywa niezwłocznie bez doliczenia prowizji i polecia się szczególnie

Fabryka sztucznych nawozów Spółki komandytowej Juljana Wanga we Lwowie

otworzyła ponownie dla wygody Szanownych P. T. odbiorców

Kantor miastowy w dawnym lokalu ul. Hetmańska 22

obok Teatru (Nr. Telefonu 90.)

Zakład wodolacznicy „Mariówka”

Omnibus kursujący między Mariówką a Lwowem (plac Halicki) odchodzi codziennie z Mariówki w godzinach: 8 rano, 2 po południu, 4 1/2 po południu i o 8 wieczór

Przyjechali do Lwowa

dni 6 lipca 1892.

Hotel Zorza.

Pp. Wł. hr Komorowski z Hamogłówki, D Czołowska z Żytomierza Wł. Płocki Nowodwórza, J. Klasterky z Drohowyż, D. Zins z Tarnowa.

Hotel Imperial.

Pp. M. Mayer z Podmichala, P. Bielecki z Makowisk, R. Kwieciński z Załęcza, S. Tokarski z Brodów, J. ks. Sapięha, i St. Adam wicz z Biłki szlach. J. Janowski z Cwitowy, K. hr. Gattenbourg z Retz, S. Małeckie ze Stanisławowa, W. Obertyńska z Kulikowa, W. hr. Dzieduszycki z Martynowa.

Hotel Francuski.

J. Krzyżanowski z Huleza, M. Krzyżanowska z Bortnik, B. Skibniewski z Balic, W. Gnoiński z Kra snego L. Majewski z Kolomyi.

Hotel Centralny.

Pp. L. Wilner ze Zborowa, A. Reindel z Mostek, B. Machmowski z Pieniak, J. Sapir z Tarnopola.

RUCH POCIĄGÓW KOLEJOWYCH.

ważny od dnia 1. Maja 1892 r. według zegaru lwowskiego.

Table with columns for train routes (Do Lwowa przychodzą, Ze Lwowa odchodzą), departure times, and arrival times. Includes routes to Krakow, Muszyny-Krynicy, Podwolecz, etc.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Table listing exchange rates for various currencies and commodities, including gold, silver, and banknotes.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Table showing stock market prices for various securities, including government bonds and bank shares.

planą żądają

Table listing various financial instruments and their prices, including banknotes and bonds.

losy miasta Krakowa

Table listing lottery results and prize amounts for various locations like Krakow, Lublan, and others.

DZIENNIK UBRAJEDOWY.

Licytacje.

L. 4397 (3837 3-3) Dnia 9 sierpnia 1892 powyżej ceny szacunkowej lub za takową, zaś dnia 9 września 1892 nawet niżej takowej odbędzie się w tut. sądzie zawsze o godz. 9 rano egzekucyjna licytacja realności wyk. hip. 240

hipotecznych ustanowiony adw. dr. Mieczysław Brzeski. C. k. Sąd powiatowy. Mielec, dnia 6 czerwca 1892.

i akt oszacowania przejrzeć można w tusąd. registraturze. O tem wiadomiamia nieznanym z życia i nie sca pobytu wierzycieli i wszystkich, którzyby po dniu 14 września 1891 jako dniu

tensyi Mojżesza Kempiera w kwocie 124 zł. 46 ct. z pn. Cena wywołania wynosi 500 zł, zaś wadyum 50 zł.

L. 35059 (2926 1-3)
OBWIESZCZENIE.

W celu zabezpieczenia dostawy szutru dla konserwacji gościńców państwowych w Zaleszczyckim okręgu budowniczym w latach 1893, 1894 i 1895 odbędzie się dnia 18 lipca 1892 w c. k. Starostwie w Zaleszczykach rozprawa ofertowa.

Dostawa na rok 1893 wynosi:
a) dla traktu Podolskiego
3865 m³ szutru w kwocie fiskalnej 13039 złr. 72¹/₂ ct.
b) dla traktu Pokuckiego
2934 m³ szutru w kwocie fiskalnej 7068 złr.

Razem 6799 metr. sześć. w kwocie fiskalnej 20107 złr. 72¹/₂ ct.

Blizsze warunki, dotyczące się tego przedsięwzięcia, jako też wykaz kamieniołomów i przestrzeni, na które z pierwszych szuter dostarczonym być ma, oraz wykaz ilości tegoż przejrane być mogą w wymienionem c. k. Starostwie w godzinach urzędowych, gdzie także w oznaczonym terminie najpóźniej do godziny 12tej w południe, podane być mają oferty, zaopatrzone marką stempłową na 50 ct. i 5 proc. wadium z wymienieniem cen zaofiarowanych nietylko cyframi, ale także i literami za meter sześcienny z poszczególnych łomów.

Zastrzega się najwyraźniej, że dostawa w ten sposób winna być przeprowadzona, iżby do końca stycznia 6/10 części szutru w każdym kilometrze w szczególności było dostarczonych, zaś do 30-o czerwca każdego roku dostawa w zupełności była ukończona.

Oferty mają być sporządzone na blankietach urzędowych, które zgłaszającym się oferentom przez c. k. starostwo bezpłatnie udzielone będą i winny opiewać na pojedyncze kamieniołomy, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi w każdym razie tylko według poszczególnych kamieniołomów a względnie przestrzeni gościńca zaopatrywanych z jednego i tego samego łomu.

Wszelkie oferty niesporządzone na blankietach urzędowych lub zawierające jakiekolwiek dopiski, albo też nie podane w terminie, nie będą przyjęte przez komisję przeprowadzającą licytację.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 27 czerwca 1892.

L. 891 (3923 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Ustrzykach

ogłasza, że dnia 13 lipca 1892 i dnia 10 sierpnia 1892, zawsze o godzinie 10 rano, odbędzie się egzekucyjna sprzedaż realności w Sokolem położonej, wedle wyk. hip. l. 17 Jurka Kuczmanycza własnej.

Cena wywołania 220 zł.
Wadium 22 zł.
Kurator wierzycieli Alfons Jastrzębski z Ustrzyk.

C. k. Sąd powiatowy.
Ustrzyki, 13 lutego 1892.

L. 1952 (3924 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Zmigrodzie podaje do publicznej wiadomości, iż dnia 11 lipca 1892 i 8 sierpnia 1892 każdą razą o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie powiatowym publiczna przymusowa sprzedaż realności whl. 584 ksg g. Zmigrod objętej, Jakóba M. Schönwetra względnie jego spadkobierców własnej, na zaspokojenie pretensji Markusa Hirscha Weinfeldta w kwocie 400 złr. zpn.

Cena wywołania wynosi 1050 zł. zaś Wadium 105 zł.
Protokół oszacowania i bliźsze warunki licytacyjne przejrzyć można w sądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.
Zmigrod, dnia 23 kwietnia 1892.

L. 3218 (2930 1-3)

C. k. Sąd powiatowy we Frysztaku podaje do wiadomości Ignacego Mularczyka i Błażeja Knapa, że w sprawie egzekucyjnej Jana Majsterkiewicza przeciw Ignacemu Mularczykowi pto 311 znr. 99 ct. aw. zpn. odbędzie się publiczna licytacja realności wyk. hip. l. 293 i 300 ks. gr. gm. Lubla objętej w dniu 7 lipca i 4 sierpnia 1892 w Sądzie tut. o godz. 10 z rana.

Cena wywołania 425 zł.
Wadium 43 zł.
Frysztak, dnia 3 lipca 1892.

L. 2462 (3922 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Słemienu podaje do publicznej wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności Adolfa Weinruba w sumie 11 zł. 50 ct. zpn. odbędzie się w dniach 3 sierpnia i 5 września 1892, każdym razem o godzinie 10 przed południem, w gmachu sądowym egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod l. kons. 75 w Pewli Słemieńskiej w wh. 200 w całości, w wh. 201 w połowie, w wh. 202 w 1/3 części ks. gr. gminy kat. Pewel Słemieńska, dłużnika Jana Gibasa własnej.

Cena wywołania 348 zł.

Wadium 34 zł. 80 ct.
Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny leżą do przejrzenia w registraturze sądowej, a w dniu licytacji w komisji licytacyjnej.

C. k. Sąd powiatowy
Słemień, dnia 20 maja 1892.

L. 744 (3918 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Sądowej Wiszni ogłasza, że w dniu 3 sierpnia i 7 września 1892, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się celem zaspokojenia sumy 45 zł. wa. zpn. na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Mościskach publiczna licytacja ciała hip. lw. 131 i 108 ks. gr. Chorośnicy, Michała Wesołowskiego i innych własnych.

Cena szacunkowa 320 zł. 66 ct.
Wadium 32 zł.

Blizsze warunki można przejrzyć w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.
Sądowa Wisznia, 27 lutego 1892.

L. 745 (3919 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Sądowej Wiszni ogłasza, że w dniu 3 sierpnia i 7 września 1892, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się celem zaspokojenia sumy 18 zł. 75 ct. wa. zpn. na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Mościskach publiczna licytacja ciała hipotecznego lw. 197 księgi gruntowej Arłamowskiej Woli, Mykity Horbatego własnego.

Cena szacunkowa 129 zł.
Wadium 12 zł. 90 ct.

Blizsze warunki można przejrzyć w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy
Sądowa Wisznia, 27 lutego 1892.

L. 793 (3738 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Peczeniżynie zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 554 zł. wa. zpn. odbędzie się na rzecz Salomona Krauthamera w tutejszym sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości l. wyk. hip. 36 gminy katastralnej Kluczewo mały objętej, dłużnika Maryi Karwasieckiej własnej, w dwóch terminach, mianowicie dnia 8 sierpnia i dnia 9 września 1892, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Wyciąg tabularny i resztę warunków licytacyjnych przejrzyć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony Onufry Andrusiak w Kluczowie małym.

Cena wywołania 2405 zł.
Wadium 245 zł.
Z c. k. Sądu powiatowego.
Peczeniżyn, 31 marca 1892.

L. 2762 (3915 1-3)

Dnia 8 sierpnia i 12 września 1892 o g. 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l. k 44 w Mokryscy wyk. hip. 44 ks. gr. gm. Mokrzycka objętej, Fabiana Tomasika własnej, na rzecz Scheindli Tidor, celem zaspokojenia sumy 140 zł. zpn.

Cena wywołania 795 zł.
Wadium 80 zł.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przegladnąć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest ustanowiony Antoni Kurlata, ck. notaryusz w Brzesku.

C. k. Sąd powiatowy.
Brzesko, 16 marca 1892.

L. 1169 (3866 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach rozpisyje na zaspokojenie wierzytelności Hawryła Nosala w kwocie 105 zł. publiczną egzekucyjną sprzedaż realności pod Nk. 12 względnie 36, położonej w Długiem, a mianowicie całego ciała hip. l. 36, 4/6 części ciała hip. l. 47, 4/4 części ciała hip. l. 49, 1/4 części ciała hip. l. 50, 3/8 części ciała hip. l. 51 i połowy ciała hip. l. 52, na dzień 12 lipca i 9 sierpnia 1892, każdym razem o g. 10 rano w Gorlicach.

Cena wywołania 2900 zł.
Wadium 290 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się adw. dr. Maurycego Sterna w Gorlicach.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciągi hipoteczne przejrzyć można w tut. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.
Gorlice, dnia 14 marca 1892.

L. 4104 (3745 2-2)

A V I S O.
Behufs Sicherstellung der arendierungsweisen Abgabe nachstehender Bedarfsartikel in der Station des 10 Corps Bereiches finden schriftliche Offertverhandlungen wie folgt statt.

Am 21 Juli IJ. um 10 Uhr Vormittags beim Verpflegs-Magazin in Jaroslau betreffend den Artikel Brennholz und für die Stationen Jaroslau, Przeworsk, Lańcut, Żołyńia, Żuków, Radymno, Krakowiec, Sądowa wisznia: Hruszów, Jaworów und Gródek.

Am 26 Juli IJ. um 10 Vhr Vormittags

beim Verpflegs-Magazin in Rzeszów betreffend die Artikel Brennholz und Steinkohlen für die Station Rzeszów, und betreffend Brennholz für die Station Sanok, Dębica, Głogów, Kolbuszów, Trzęsówka, Sędziszów und Ropczyce, endlich.

Am 29 Juli IJ und 10 Uhr Vormittags bei der Intendanz des 10 Corps betreffend die Artikel Brennholz und Steinkohlen für die Station Przemyśl, und betreffend Brennholz für die Stationen Sambor, Drohobycz und Stryj.

Brünnholz für alle genannten Bedarfsorte, dann die Steinkohlen für Rzeszów werden für die Zeit vom 1 September 1892 bis 31 August 1893, endlich die Steinkohlen für Przemyśl für die Zeit vom 1 Oktober 1892 bis 30 September 1893 verhandelt.

Auf die bezügliche vollinhaltliche Verlautbarung in der Nr. 146 vom 29 Juni IJ. wird hingewiesen.

Von der k. und k. Intendanz des 10 Corps in Przemyśl, am 17 Juni 1892.

L. 47877 (3843 3-3)

OBWIESZCZENIE.
Celem oddania w praedsięwzięcie dostawy szutru na gościńce państwowe w lwowskim okręgu budowniczym w latach: 1893, 1894 i 1895, odbędzie się dnia 13 lipca 1892 o godzinie 12 w południe w lwowskim c. k. Starostwie ponowna licytacja ofertowa.

Dostawa na r. 1893 wynosi:
1. Na trakcie Krakowskim:
a) z kamieniołomu Stradcz 1150 m³ w sumie fiskalnej 4255 zł.;

b) z kamieniołomu Pruchnik 1215 m³ w sumie fiskalnej 3863 zł. 70 ct.;

c) z kamieniołomu Starzycka 1380 m³ w sumie fiskalnej 4519 zł. 50 ct.;

d) z kamieniołomu Kurniki 585 m³ w sumie fiskalnej 2767 zł. 5 ct.;

e) z szutrowiska na Sanie pod Składem solnym i Baryczą 975 m³ w sumie fiskalnej 3875 zł. 62 ct.

2. Na traktach Przemyskim i Samborskim:
z kamieniołomu Matkowice 2925 m³ w sumie fiskalnej 7546 zł. 72¹/₂ ct.

3. na trakcie stryjskim: z kamieniołomu Huta szczyrzejka: 1335 m³ w sumie fiskalnej 6074 zł. 25 ct.

Blizsze warunki przedsięwzięcia, jako też wykaz ilości szutru dostawić się mającego do każdego kilometra, przejrzyć można w wymienionem c. k. Starostwie w godzinach urzędowych, gdzie także w powyżej oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnieść należy opieczętowane oferty, zaopatrzone marką stempłową na 50 ct., przy dołączeniu 5 pr. wadium, z wyrażeniem ofiarowanych cen za 1 metr sześcienny szutru z każdego łomu lub szutrowiska nietylko cyframi, ale także literami.

Co do samej dostawy zastrzega się, że do końca stycznia każdego roku dostawić należy do każdego kilometra 6/10 części przepisanej ilości szutru, zaś do 30 czerwca każdego roku dostawa w zupełności ma być ukończona.

Oferty mają być sporządzone na blankietach urzędowych, które zgłaszającym się oferentom c. k. Starostwo bezpłatnie udzieli, i winne opiewać na całe przestrzenie gościńców, zaopatrywane szutrem z jednych i tych samych łomów lub szutrowisk, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi w każdym razie według poszczególnych kamieniołomów lub szutrowisk, a względnie przestrzeni gościńca z nich zaopatrywanych.

Oferty nie sporządzone na blankietach urzędowych, nie zawierające wadium, albo zawierające jakie dopiski i zastrzeżenia, lub też niepodane w terminie, nie będą przyjęte przez komisję przeprowadzającą licytację.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 21 czerwca 1892.

Konkursa.

L. 4000 (3886 2-3)

C. k. Sąd Tarnobrzski przyjmie zaraz dyktaryusza z szybkim i pięknym pismem, obeznanego w manipulacji, wynagrodzenie 20 do 25 zł. miesięcznie. Świadectwa wymagane.

L. 389 (3888 2-3)

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę nauczyciela religii rz. kat. w ck. gimnazjum w Jasle.

Do tej posady przywiązana jest płaca etatowa wraz z dodatkiem aktywalnym w myśl ustawy z dnia 15 kwietnia 1873 Dz. pr. p. nr. 48 i z dnia 9 kwietnia 1870 Dz. pr. p. nr. 47.

Ubiegający się o tę posadę winni wnieść podania, zaopatrzone w potrzebne dokumenta, za pośrednictwem przełożonej władzy do Prezydium ck. krajowej Rady szkolnej najpóźniej do 20 lipca 1892.

Z Prezydium ck. Rady szkolnej krajowej.
Lwów, dnia 23 czerwca 1892.

L. 1169/pr. (3898 1-3)

Przy sądzie obwodowym w Jasle opróżnioną została posada dozorey więźniów z roczną płacą 300 zł. dodatkiem aktywalnym 75 zł. i umundurowaniem.

Podania o tę posadę dla kandydatów wojskowych zastrzeżoną w myśl rozporządzenia ck. Ministerstwa obrony krajowej z dnia 12 lipca 1872 Nr. 98 d. p. p. ułożone wnieść należy do dnia 8 sierpnia 1892 do Prezydium sądu obwodowego w Jasle.

Prezydium ck. Sądu obwodowego.
Jasło, dnia 30 czerwca 1892.

L. 1758 (3897 1-3)

Przy sądzie krajowym w Krakowie opróżnioną została posada radcy sądu krajowego w VII. randze.

Podania o tę a względnie przy innym sądzie kolejalnym opróżnić się mogącą posadę radcy sądu krajowego wnieść należy w przepisanej drodze do Prezydium sądu krajowego w Krakowie do 25 lipca 1892.

Kraków, dnia 1 lipca 1892.

L. 648 (2928 1-3)

Gmina miasteczka Żurawno ogłasza niniejszem, konkurs na posadę lekarza miejskiego w Żurawnie z roczną płacą od 300 do 400 zł. a w.

Ubiegający się o tę posadę pp. doktorowie medycyny mają wnieść swoje podania dokumentami zaopatrzone do Rady gm. Żurawno, najdalej do dni 30 licząc od dnia ogłoszenia niniejszego konkursu.

Żurawno, dnia 4 lipca 1892.

Upadłości.

L. 24380 (3849 3-3)

C. k. Sąd krajowy jako konkursowy ogłasza niniejszem, iż na mocy wyboru wierzycieli dnia 10 maja 1892 przeprowadzonego, pana adwokata dr. Horowitza jako zarządcę masy konkursowej Jakóba Eskreis, zaś p. Zygmunta Kitaj koncepcienta adwokackiego jako zastępcę zarządcy tejże masy konkursowej zatwierdził.

Lwów, 25 czerwca 1892.

L. 17659 (3908)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie ogłasza, że wskutek jednomyślnego wyboru wierzycieli w dniu 9 czerwca 1892 uskuteczzonego, adwokat dr. Ludwik Szalay tymczasowym zarządcą masy konkursowej, protokółowanej firmy J. J. Dallet & Kahan i jej jawnych spółników Izaka Jakóba Dalleta i Samuela Kahan właścicieli handlu żelazem w Krakowie, a dr. Leon Ader jako zastępcę zarządcy zatwierdzony został.

C. k. Sąd krajowy.
Kraków, 17 czerwca 1892.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 7077 (3554 3-3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Henryka Hofmana, że na pozew Jana Filipa Reicherta z praes. 20 maja 1892 l. 7077 wydał uchwałę z dnia 24 maja 1892 l. 7077 nakazy zapłaty sumy wekslowej 300 zł. a. w. z pn. i takowe doręcza w osobie adwokata dr. Steuermana ze substytucją adwokata dr. Leona Witza ustanowionemu kuratorowi.

Wzywa się zatem Henryka Hofmana, ażeby kuratorowi potrzebną do obrony informację udzielił lub innego zastępcę zamianował i sądowi podał do wiadomości, ileże w razie przeciwnym niepomysłne skutki z zaniedbania wynikające własnej winie przypisać musi.

Sambor, 24 maja 1892.

L. 7294 (3552 3-3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Henryka Hofmana, że na pozew Huga Hofmana z praes. 24 maja 1892 l. 7294 wydał uchwałę z dnia 24 maja 1892 l. 7294 nakazy zapłaty sumy wekslowej 200 zł. a. w. z pn. i takowe doręcza w osobie adw. dr. Steuermana ze substytucją adwokata dr. Leona Witza ustanowionemu kuratorowi.

Wzywa się zatem Henryka Hofmana, ażeby kuratorowi potrzebną do obrony informację udzielił lub innego zastępcę zamianował i sądowi podał do wiadomości, ileże w razie przeciwnym niepomysłne skutki z zaniedbania wynikające własnej winie przypisać musi.

Sambor, 31 maja 1892.

(3847 3-3)

P. dr. Adolf Schüssel wpisany został z dniem 25 czerwca 1892 na listę adwokatów z siedzibą w Brzeżanach.

Z Wydziału Izby Adwokatów
Lwów, dnia 25 czerwca 1892.

OBWIESZCZENIE.

Wskutek zmian, uchwalonych na pocztowym kongresie światowym wchodzą w życie z dniem 1 lipca 1892 w międzynarodowym obrocie pakietów pocztowych nowe adresy przesyłkowe na różnym papierze.

Od powyższego terminu nie będą więc urzędy pocztowe i sprzedawcy znaczków pocztowych obecnie używane adresy przesyłkowe wspomnianego gatunku sprzedawać, prywatni posiadacze takichże adresów przesyłkowych mogą je atoli dalej używać.

Co się niniejszem na podstawie rozporządzenia Wys. c. k. Ministerstwa handlu z dnia 26 czerwca b. r. 1. 30290 do publicznej wiadomości podaje.

C. k. Dyrekcja poczt i telegrafów,
Lwów, dnia 30. czerwca 1892.

KUNDMACHUNG.

In Folge der auf dem Weltpostcongresse zu Wien beschlossenen Aenderungen im internationalen Postpaketverkehre werden vom 1 Juli d. J. angefangen neue Begleitadressen für diesen Verkehr mit und ohne Nachnahme Postanweisung (auf rosa-rothen Papier) eingeführt.

Von diesem Tage an werden die gegenwärtig in Verwendung stehende Begleitadressen der erwähnten Kategorien von den Postämtern und Werthzeichenverschleissern nicht mehr verkauft werden, doch können die zu dieser Zeit allenfalls noch im Privatbesitze befindlichen Derlei Begleitadressen auch fernerhin verwendet werden.

Was hiemit im Grunde Erlasses des h. k. k. Handels-Ministerium vom 26 Juni 1892 Zl. 30290 zur allgemeinen Kenntniss gebracht wird.

K. k. Post- und Telegrafendirektion.
Lemberg, am 30 Juni 1892.

ОПОВѢЩЕНІЕ.

Въ наслыдохъ змннѣ, оублаженыхъ на почтовѣмъ конгресѣ мѣждународномъ вгоднѣ къ житѣ зъ днѣмъ 1 лпня 1892 къ мѣждународомъ оборотѣ пакѣтовъ почтовыхъ новыя адресы сопроводны на паперѣ розжею краскы. Одъ сего дна не бѣдѣтъ болше оубрады почтовой и продажкы значковъ почтовыхъ до теперѣ оубраданы адресы сопроводны испомненого рода продаванн, однакожъ партыя приватныя послѣдучн еже такыя адресы сопроводны, могутъ нѣ дальше оупотребляти.

Се подѣе са къ слнн розпорядженя выс. ц. к. Министерствѣ торговли зъ дна 26 Червня с. р. Ч. 30290 до загалной выдомосты.

Ц. к. Дирекція почтъ и телеграфовъ.
Львовъ, дна 30 Червня 1892.

L. 3114 (3698 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku uwiadamia Jakóba Peter von Braam z życia i miejsca pobytu nieznanego, że Izrael Wimmer wniósł 27 maja 1892 l. 3114 przeciw niemu prośbę o nakaz zapłaty sumy wekslowej 450 zł. a. w., której uchwałą z dnia dzisiejszego zadość uczyniono.

Oraz ustanowił Sąd dla pozwanego kuratora w osobie adw. dr. Flakowicza polecając pozwanemu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał lub innego pełnomocnika Sądowi w czas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Sanok, dnia 28 maja 1892.

L. 3117 (3700 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku uwiadamia Jakóba Peter von Braam z życia i miejsca pobytu nieznanego, że Izrael Wimmer wniósł 27 maja 1892 l. 3117 przeciw niemu prośbę o nakaz zapłaty sumy wekslowej 300 zł. a. w., której uchwałą z dnia dzisiejszego zadość uczyniono.

Oraz ustanowił Sąd dla pozwanego kuratora w osobie p. adwokata dr. Flakowicza polecając pozwanemu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał lub innego pełnomocnika Sądowi w czas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Sanok, dnia 28 maja 1892.

(3846 3—3)

P. dr. Berl (Bernard) Tenner wpisany został z dniem 11 czerwca na listę adwokatów z siedzibą we Lwowie.

Z Wydziału Izby Adwokatów
Lwów, dnia 11 czerwca 1892.

L. 13214 (3844 3—3)

C. k. Sąd powiatowy del. dla miasta Lwowa i tegoż przedmieść w sprawach cywilnych oznajmia Drowi Emilowi Schusterowi w Serajewie zamieszkałego, że przeciw niemu przez firmę handlową H. Rosenthal pozwem o zapłacenie kwoty 13 złr. 50 cnt. wniesionym został.

Gdy pozwany mieszka w Serajewie ustanawia się dla niego kuratorem ad actum

Dr. Szwedzickiego a tegoż zastępcą adw. Dr. Nurkowskiego i powyższy pozwem wyznaczając termin do wniesienia obrony na dzień 7 lipca 1892 o godzinie 9 przedpołudniem mianowanemu kuratorowi się doręcza.

Wzywa się za tem pozwanego Dra Emila Schustra aby ustanowionemu kuratorowi służącemu do swej obrony środki dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące szkodliwe następstwa sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd powiatowy.
Lwów, dnia 9 czerwca 1892.

L. 47209 (3544 3—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie podaje do powszechnej wiadomości, że w skutek prośby Hermana Kawałek do tutejszego sądu na dniu 1 grudnia 1891 l. 47209 wniesionej wdrożonem zostało postępowanie w celu amortyzacji zaginionego wekslu z daty Bełz, dnia 26 września 1891 na 150 zł. opiewającego, płatnego dnia 6 października 1891 akceptowanego przez Feiwla Taube z adresem Feiwel Taube w Tuszowie, podpisem wystawiciela niewypełnionego.

Wzywamy zatem każdego posiadacza tego wekslu, aby takowy w przeciągu dui 45 licząc od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“ tutejszemu Sądowi przedłożył, w przeciwnym bowiem razie weksel ten na ponowne żądanie za pobawiony wszelkiej mocy prawnej uważany będzie, zaś ci, którzy z wekslu tego są zobowiązani, do żadnego wcale wywodu i odpowiedzi w tym przedmiocie nie będą obowiązani.

We Lwowie, dnia 19 grudnia 1891.

L. 21411 (3408 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miejski delegowany w Krakowie ustanawia w sprawie dr. Leona Horowitza przeciw Szymonowi Beckowi o wypowiedzenie sklepu i lokalu w realności pod Nr. 10 dz. VIII w Krakowie dla niewiadomego z miejsca pobytu Szymona Becka kuratorem adw. dr. Leona Rothweina w Krakowie i wzywa t goż, ażeby albo pełnomocnika dla siebie ustanowił albo ze swym kuratorem się porozumiał.

Kraków, 4 czerwca 1892.

L. 3565 ((3417 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielnicy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych z cesarstwie rossyjskim wrzekomo przebywających Fedora Tkaczuk i Wasyla Tkaczuk, iż w dniu 25 września 1887 zmarł w Olchowem z pozostawieniem kodycylnego ostatniej woli rozporządzenia Petro Baraniuk, do którego spadku oni z ustawy konkurują i wzywa ich, aby w przeciągu roku o spadek ten tem pewniej się oświadczyli, ileż inaczej zostanie postępowanie spadkowe przeprowadzone z temi, którzy się o spadek oświadczyli i kuratorem dla nich w osobie Illa Słobodziana ustanowionym.

Mielnica, 11 maja 1892.

L. 3121 (3401 2—3)

Zawiadamia się z życia i miejsca pobytu niewiadomych Ryfke Laks (córka Leiby) i Schachne Laks (syna Józefa), że na żądanie c. k. Prokuratorji Skarbu uchwałą z dnia 19 grudnia 1891 l. 9380 dozwolono celem ściągnięcia zaległości podatkowych w kwocie 1617 zł. 72 ct. z przyn., ponownego przymusowego oszacowania realności pod lk. 184 w Nowym Sączu położonej, i że dla nich jako egzektów celem doręczenia rzeczonych uchwałą kuratora w osobie adw. dr. Gałkiewicza z substytucją adw. dr. Chlebovskiego ustanowiono.

C. k. Sąd obwodowy.

Nowy Sącz, d. 16 kwietnia 1892.

L. 10049 (3730 2—3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Arona Frischa, że na prośbę firmy Horowitz & Kahan wydano przeciw niemu dzisiaj nakaz zapłaty sumy wekslowej 270 zł. 5 ct. i doręczono takowy ustanowionemu dla niego kuratorowi tutejszemu adwokatowi dr. Michałowi Fischler z zastępstwem tutejszego adwokata dr. Wurzla z wezwaniem, aby w czasie należytych udzielił ustanowionemu kuratorowi potrzebnej do zarzutów informacji lub innego zastępcę sobie obrał i takowego Sądowi wymienił, inaczej skutki prawne z zaniedbania tego wynikłe sam sobie przypisze.

Stanisławów, 23 czerwca 1892.

L. 3046 (3479 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dębicy podaje do wiadomości że w dniu 16 kwietnia 1892 do l. 3046 wniesiony został pozwem Maryi 1-o Fett, 2-o Recht, jako matki i opiekunki małol. Herscha Meilecha Leiby, Pinkasa Eliasza i Jakóba Józefa Fettow z przystąpieniem współopiekunka Lazara Perlsteina do rąk 1-o w Dębicy niewiadomego z miejsca pobytu Jakóbowi Badnerowi do rąk kuratora ck. not. Aleksandra Wisłockiego w miejscu

Chaji Badner o dopuszczenie do współposiadania realności whl. 199 gm. Dębica objętej i złożenie rachunków z administracji i że kuratorem dla niewiadomego z miejsca pobytu Jakóba Badnera, ck. not. Aleksander Wisłocki ustanowiony.

Wzywa się Jakóba Badnera, aby kuratorowi informacyi do sporu udzielił lub innego pełnomocnika sobie ustanowił

Z c. k. Sądu powiatowego.

Dębica 25 maja 1892.

L. 3406 (3437 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze wzywa w sprawie przekazania wynagrodzenia propinacyjnego 1800 zł. i 550 zł. wa., wymierzonego za dobra Korczyn część Dom. 44 pag. 375 i Dom. 475 pag. 43 u. 8 haer, do którego poboru uprawniony jest poprzedni właściciel Benedykt Jerzy Soschinger, wszystkich, którzy na dobrach tych przed książkowem oddzieleniem praw poboru wynagrodzenia propinacyjnego uzyskali prawa hipoteczne, aby zgłosili prawa te do włącznie 31 lipca 1892, inaczej uważani będą, jakoby zezwolili na przekazanie swych preteusyj na kapitał wynagrodzenia według porządku hipotecznego im przysługującego, nie będą więc przy rozprawie słuchani i utracą prawo wnoszenia zarzutów i innych środków prawnych przeciw ugodzie, przez interesowanych na rozprawie zawartej.

Zgłoszenie zawierać ma dokładne podanie imienia i nazwiska i miejsca zamieszkania zgłaszającego się, względnie pełnomocnika, legalizowanem pełnomocnictwem wykazać się mającego, kwoty żądanej wierzytelności i odsetków, równe prawo zastawu z kapitałom mających i książkowego oznaczenia zgłoszonej pozycyi.

Wierzyciele mieszkający po za obrębem sądu tutejszego, wskazać mają pełnomocnika dla odbierania uchwał sądowych, w okręgu sądu tutejszego zamieszkałego, gdyż inaczej uchwały zgłaszającemu się pocztą z tym samym skutkiem prawnym, jak gdyby doręczenie nastąpiło do rąk własnych, będą przesyłane.

Z c. k. Sądu obwodowego.

Sambor, 7 czerwca 1892.

L. 2196 (3457 2—4)

C. k. Sąd powiatowy w Starym Sączu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Adama Schreiner, że Zuzanna z Schneiderów Aleksandrowa i spół. z Mokrejwi wytoczyła przeciw niemu i przeciw innym spadkobiercom sp. Adama Schreiner pozwem de praes. 23 lipca 1891 l. 6173 o zapłacenie 100 zł. wa. i wzywa się go, aby na termin dnia 29 lipca 1892 stanął pod rygorem § 18 post. sum. lub ustanowionemu kuratorowi dr. Władysławowi Barbackiemu, adwokatowi w Nowym Sączu, potrzebnym informacyi udzielił, albo sobie innego zastępcę wybrał i o tem sądowi doniósł, inaczej skutki z zaniedbania wynikłe sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.

Stary Sącz, 26 lutego 1892.

L. 6328 (3439 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie zawiadamia niewiadomą z życia i miejsca pobytu Annę z Kwiatkowskich 1 śl. Wierzbicką, 2 śl. Chmielewską, że na dzień 22 kwietnia 1892 do l. 6328 wnieśli Samuel Ber 2 im. Hellmann i Leib Hellmann, właściciele dóbr Żuraki przez tut. adwokata dr. Eliasza Fiszlera przeciw niej pozwem o uznanie pretensyi 3000 złr. wal. wied. zpn. na karcie C. w poz. 1 dóbr Żuraki wyk. hip. l. 348 objętych zalipotekowanej za zgasią, który celem wniesienia pisemnej obrony w ciągu dni 90 doręczono ustanowionemu dla niej kuratorowi tut. adw. dr. Buczyńskiemu z zastępstwem tut. adw. dr. Mandyczewskiego, i wzywa ją, by w należytych czasie udzieliła ustanowionemu kuratorowi potrzebnych do wniesienia obrony informacyj, lub innego zastępcę sobie obrała i takowego sądowi wymieniła, inaczej bowiem skutki prawne z jej zaniedbania wynikłe sama sobie przypisze.

C. k. Sąd obwodowy.

Stanisławów, 30 kwietnia 1892.

L. 7780 (3872 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie zawiadamia niniejszem niewiadomą z miejsca pobytu, Annę Katarzynę 2 im. z Müllerów zam. Schmid, iż na skutek wyniesionego przeciw niej pod dniem 16 maja 1892 do l. 7780 przez j-ę męża Walentego Schmidu pozwu o rozwiązanie małżeństwa na dniu 1 listopada 1874 zawartego, ustanowił dla niej kuratorem p. adwta Dr. Mandyczewskiego z substytucją p. adw. Dr. Rosenberga w Stanisławowie, wzywają przeto, by w ciągu roku od czasu ostatniego umieszczenia edyktu w tut. sądzie się zgłosiła, gdyż inaczej rozprawa na pozwem powyższy z ustanowionym wyżej kuratorem przeprowadzoną i bez niej załatwioną zostanie — a ze swego zaniedbania wynikające skutki, sama sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.

Stanisławów, 21 maja 1892.

L. 7565 (3857 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach zawiadamia Gittlę Münster zam. Weinberg, Arona Münster, Chanę Münster zamęż. Abrahami, Abrahama Münster, Izaaka Münster, Markusa Münster i Rożę Münster jako matkę i opiekunkę małoletnich Chaji Diney Münster, Simy Münster, Dawida Szyjego Münster i Tauby Münster jako z miejsca pobytu i ze życia niewiadomych, iż przeciw im i tym małoletnim gmina miasta Brody i Wojciech Mikolewicz wnieśli pozwem pod dniem 23 Marca 1892 l. 4487 o zapłacenie kwoty 126 zł. w. a. zpn. i że dla nich i tych małoletnich kuratorem Dr. Gross adwokat w Brodach zamianowany został, że temuż pozwem dla nich przeznaczony doręczony został i że do rozprawy sumarycznej na ten pozwem termin na dzień 20 lipca 1892 o 10 godz. rano w B. 4 został wyznaczony.

Rzeczą zatem ich będzie temu kuratorowi podać dokładną informacyę do obrony praw ich lub innego zastępcę sądowi wskazać, inaczej następstwa zaniedbania tego sami sobie przypisać będą musieli.

C. k. Sąd powiatowy.

Brody, 18 maja 1892.

L. 2966 (3444 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bolechowie zawiadamia z życia i pobytu nieznanego Władysława Ratyńskiego, że w sprawie spadkobierców Markusa Streifera przeciw J. G. Straubemu pto 400 złr. ustanowił dla niego kuratorem Jana Ratyńskiego celem doręczenia uchwały z dnia 20 grudnia 1891 l. 5299 i ewentualnych następnych uchwał.

C. k. Sąd powiatowy.

Bolechów, dnia 12 kwietnia 1892.

L. 3047 (3477 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dębicy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jakóba Badnera, iż w sporze ustnym Maryi 1-o Fett, 2-o Recht, jako matki i opiekunki małol. Herscha Meilecha, Leiby Pinkasa, Eliasza i Jakóba Józefa Fettow za przystąpieniem współ opiekuna tychże Lazara Perlsteina, niewiadomego z miejsca pobytu Jakóbowi Badnerowi do rąk kuratora c. k. not. Aleksandra Wisłockiego w Dębicy, Chaji Badner o dopuszczenie do współposiadania realności whl. 200 w Dębicy tudzież o złożenie rachunków z administracji zpn. wszczętym pozwem de praes. 16 kwietnia 1892 l. 3047 ustanowiony został kuratorem c. k. not. Aleksander Wisłocki w Dębicy.

Wzywa się przeto Jakóba Badnera, aby udzielił kuratorowi informacyi do sporu lub innego pełnomocnika sobie ustanowił.

C. k. Sąd powiatowy.

Dębica, 25 maja 1892.

L. 26112 (3887 2—3)

C. k. Sąd powiatowy del. dla miasta Lwowa i tegoż przedmieść w sprawach cywilnych, oznajmia nieobecnemu Phoebusowi Menkesowi, że przeciw niemu przez Roberta Goebbla pozwem, o zapłacenie kwoty 281 złr. de praes 31 marsa 1892 l. 20527 wniesionym został.

Gdy miejsce pobytu Phoebusa Menkesa nie jest wiadomem, ustanawia się dla niego kuratorem ad actum p. adw. dr. Majewskiego, a tegoż zastępcą adw. dr. Święcickiego i powyższy pozwem wyznaczając termin do wniesienia obrony na dzień 3 sierpnia 1892 o godzinie 4 popołudniu mianowanemu kuratorowi się doręcza.

Wzywa się zatem p. Phoebusa Menkesa, by ustanowionemu kuratorowi, służącemu do swej obrony środki dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej, ze zaniedbania wyniknąć mogące szkodliwe następstwa sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd powiatowy.

Lwów, dnia 18 czerwca 1892.

L. 2453 (3495 2—3)

Leżajski ck. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Michała Marcinkowskiego, że w sprawie tabularnej Agnieszki Marcinkowskiej dla niego kuratora w osobie Ignacego Marcinkowskiego z Przychojca ustanowił i temuż rezolucyę tabularną l. 10355/91 doręczył.

Leżajsk, dnia 12 marca 1892.

L. 1017 (3511 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku powołuje Pelagię Michalcio, córkę Iwana i Anny Michalcio, urodzoną dnia 22 kwietnia 1836 w Płonnej, Sąd powiatowy Bukawsko, która przed 30 laty ze wsi rodzinnej Płonne się wydalila i bez wieści zaginęła, aby do jednego roku, to jest do 30 czerwca 1893 doniosła o sobie ustanowionemu kuratorowi adw. drowi Flakowiczowi lub też Sądowi obwodowemu w Sanoku, inaczej po upływie tego czasu orzeczenie co do żadanego uznania ją za zmarłą nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy.

Sanok, dnia 19 marca 1892

Centralne biuro sprawunków dla prowincyi Lwów, ulica Kopernika L. 11.

MORSZYN

Zdrojowisko solankowo-borowinowe, zakład wodolecznicy, słoneczne kąpiele, otwarty od 10go maja. Lekarz kierujący dr. Wilhelm Strzechowski. Zamówienia listowne przyjmuje Franciszek Medvey.

Biuro

największego na kuli ziemskiej Towarzystwa ubezpieczeń życiowych **EQUITABLE** znajduje się we Lwowie przy ulicy Wałowej l. 23.

Słabość męska

skutki szczególniej tajnych grzechów mł. dości oraz innych nadużyć niszczących zdrowie, jak pewno i trwale usunąć, poucza jedynie w licznych wydaniach rozpowszechniona już książka ilustrowana:

Ochrona własna

Cena wydania polskiego zł. 1. Cena wydania niemieckiego zł. 2. Tysiące znalazło w niej objaśnienie swych cierpień, a za użyciem kuracji w książce tej zaleconej, zupełną swą siłę męską odzyska. Za nadesłaniem franko należytości, otrzyma się książkę w kopercie franko przez magazyn R. F. Bierer w Lipsku (Verlags-Magazin Leipzig, Neumarkt 34 [w Niemczech]).

Krawatki.

Magazyn

Mikołaja Ludwiga

we Lwowie przy ul. Halickiej 14 poleca: Rękawiczki, krawatki, perfumeryę, pończochy, skarpetki, kalosze, parasole, gorsety, w wielkim wyborze po cenach najprzystępniejszych. Łaskawe zlecenia z prowincyi załatwia odwrotną pocztą.

Kalosze rossyjskie.



Sztuczne zęby i szczęki

według najnowszego systemu amerykańskiego w kauczuku, złocie, i celluloidzie, jako też wszelkie reparacje zębów trwale i tania, także na raty wykonywa atelier dentystyczno-techniczne

B. BERGERA

we Lwowie ul. Karola Ludwika l. 5 w domu Wgo p. Stromengera

Dla palących!

Pod ochroną prawa zostające tutki nieklejone „LA COMÈTE” są zupełnie nieszkodliwe i mają następujące zalety:

1. Wąziutki szew nie prujący się podczas napychania.
 2. Najlepsza francuska bibułka.
- 1000 tutek „LA COMÈTE” w rulonie zł. 1.20
1 pudełko bibulek (60 książeczek) zł. 3.
Ostrzega się przed naśladownictwem.
Wyłączny skład 829

BRACI ELSTER

LWÓW, fabryka plac Gołuchowskich l. 2, filie: plac Kapitulny l. 3, ulica Sykstuska l. 3. Skład we Wiedniu I. Wiplingerstr. 41.

Obwieszczenie.

Gmina miasta Mikołajowa ma w swoim lesie do sprzedania 400 stosów 4 metr. drzewa łupanego bukowego, grabowego.

Sprzedaż drzewa tego odbędzie się przez publiczną licytację dnia 14 lipca br. o godzinie 3 po południu w kancelaryi Magistratu.

Jako cena wywołania ustanawia się cena szacunkowa za stos 8 zł. czyli razem 3200 zł. wadyum zaś ma być złożone w ilości 10 pre. od ofiarowanej ceny kupna.

Licytacja odbędzie się najprzód ustnie, a po ukończeniu takowej nastąpi otwarcie ofert pisemnych i ogłoszonym zostanie wynik licytacji.

Blizsze warunki licytacji przejrzyć można każdego dnia w godzinach urzędowych w biurze tutejszem.

Magistrat król. miasta. Mikołajów, 23 czerwca 1892.

Fabryka świec woskowych i blachowania wosku FRYDERYKA SCHUBUTHA

we Lwowie, Rynek l. 45 poleca nagrodzoną srebrnymi medalami zasługi, z istniejących dotąd najpiękniejszą i najtrwalszą

Masę do zapuszczania podłogi

w pięciu kolorach: nr. 0 biała — nr. 1 jasno-żółta — nr. 2 jasionowa — nr. 3 orzechowa — nr. 4 mahoniowa.

UWAGA. W ostatnich czasach namnożyło się mnóstwo lichych naśladowstw mojej masy do podłogi, które są w cenie wprawdzie niższej, lecz też i zupełnie nie do użycia, prze trzegam więc przed zakupem takowych. Cenniki szczegółowe na żądanie franko.

Syróp ziołowo-słodowy dr. Seeburgera

znakomity wypróbowany środek przeciw wszelkim chorobom piersiowym, krtani, kokluszowi, chrypcy i t. d.

Cena butelki wraz z przepisem użycia 50 ct.

Główny skład



pod „Srebrnym Orłem” w aptece

Zygmunt Ruckera

we Lwowie.

Zamówienia z prowincyi uskutecznią się odwrotną pocztą.

Orzeczenie laboratorium chemicznego król. stoł. miasta Lwowa.

Niezrównaną dobroć tych tutek dowodzi obecne orzeczenie chemicznego laboratorium kr. stoł. miasta Lwowa.

Tutki higieniczne S. W. Niemojowskiego nie zawierają żadnych szkodliwych składników.

L. 19148 1892.

Do pana Stefana Wierusz Niemojowskiego, fabrykanta tutek cygaretowych we Lwowie.

Z polecenia Magistratu z dnia 24 marca 1892 L. 19148 zbadaniem nadesłany przez pana papier cygaretowy, oznaczony wodnym napisem „S. W. Niemojowski” i znalazłem, że takowy nie zawiera żadnych niewłaściwych składników i tak pod względem wydawanego procentu popiołu jak i wydobywających się dymów odpowiada zupełnie wszelkim wymogom higienicznym.

Z miejskiego laboratorium chemicznego. Lwów, dnia 30 marca 1892.

Widziano w Prezydium Magistratu. Mochacki w. r. Dr. M. D. Wąsowicz w. r. prezydent. zaprzysięgły chemik miejski i sąd.

Do każdego pudełka tutek zaopatrzonego firmą S. W. NIEMOJOWSKI dołącza się powyższe orzeczenie laboratorium chemicznego król. stoł. miasta Lwowa.

Ostrzega się przed naśladownictwem.

Do nabycia w sklepach S. W. Niemojowskiego we Lwowie: Teatralna 3, Jagiellońska 6; w Krakowie Sukiennice 28, oraz we wszystkich znaczniejszych handlach i trafikach.

Centralny Bazar krajowy

we Lwowie,

ulica Karola Ludwika l. 5 dom W. p. Stromengera, I. piętro. Już nadeszły

wyroby ze Sławuty

burki, kołdry, koce, welury, pledy i t. p.

modne w różnych deseniach i kolorach

sukna z Kęt

na ubrania męskie, letnie, jesienne i zimowe.

Krajowy Skład publiczny w Krakowie.

Obrót w miesiącu czerwcu 1892 r.

I. Zboża		a) krajowego:		Zapasz z dniem 1 czerwca 1019009 kłgr. w ubez. wartości zł. 96323	
				260219	23430
				Razem	1279228
				Wydano w czerwcu 1892	673998
				Z dn. 30 czerwca pozostaje	605230
				b) transitowego: Zapasz z dniem 1 czerwca	224543
				Weszło w czerwcu 1892	103670
				Razem	328213
				Wydano w czerwcu 1892	218949
				Z dn. 30 czerwca pozostaje	109264
				Ogólny zapasz z d 30 czerwca wynosi	714494
				II. Spirytusu.	
				Zapasz z dniem 1 czerwca	141308 hktl.
				Weszło w czerwcu 1892	30144
				Razem	171452
				Wydano w czerwcu 1892	—
				Z dn. 30 czerwca pozostaje	171452

Poświadczenia składowe.

I. Na zboże		Obrót w miesiącu czerwcu 1892.	
a) krajowe:	Stan z dniem 1 czerwca	sztok 41 na 409680 kłgr. w ubez. wartości zł. 40894	
	Wydano w czerwcu 1892	—	—
	Razem	41	409680
	Zwrócono w czerwcu 1892	28	278965
	Pozostaje	13	130715
b) transitowe	Stan z dniem 1 czerwca	5	45319
	Wydano w czerwcu 1892	—	—
	Razem	5	45319
	Zwrócono w czerwcu 1892	4	34676
	Pozostaje	1	10643
	Z dn. 30 czerwca pozostaje w obiegu	14	141358
	II. Na spirytus. Stan z dn. 1 czerwca	3	33650
	Wydano w czerwcu 1892	—	—
	Razem	3	33650
	Zwrócono w czerwcu 1892	—	—
	Z dn. 30 czerwca pozostaje w obiegu	3	33650

Publiczny Skład krajowy w Krakowie.

Kantor wymiany

c. k. uprz. gal. akcyj. Banku hipotecznego

kupuje i sprzedaje wszystkie efekta i monety po kursie dziennym najdokładniejszym nie licząc żadnej prowizyi.

Jako dobrą i pewną lokację poleca

- 4 1/2 pre. listy hipoteczne
- 5 pre. listy hipoteczne premiiowane
- 5 pre. listy hipoteczne bez premii
- 4 1/2 pre. listy Towarz. kredytowego ziemskiego
- 4 1/2 pre. listy Banku krajowego
- 4 1/2 pre. pożyczkę krajową galicyjską
- 4 pre. pożyczkę propinacyjną galicyjską
- 5 pre. pożyczkę propinacyjną bukowiańską
- 4 1/2 pre. pożyczkę węgierskiej kolei państwowej
- 4 1/2 pre. pożyczkę propinacyjną węgierską
- 4 pre. węgierskie Obligacje indemnizacyjne,

które to papiery Kantor wymiany Banku hipotecznego zawsze nabywa i sprzedaje po cenach najkorzystniejszych.

Uwaga: Kantor wymiany Banku hipotecznego przyjmuje od P. T. kupujących wszelkie wylasowane a już płatne miejscowe papiery wartościowe, tudzież zapadłe kupony za gotówkę, bez wszelkiego potrącenia, zaś zamiejscowe, jedynie za potrąceniem rzeczywistych kosztów.

Do efektów, u których wyczerpały się kupony, dostarcza nowych arkuszy kuponowych, za zwrotem kosztów, które sam ponosi.